POGODA
Dziś będzie pogoda słoneczna i upalna. Temperatura około 100 stopni, w nocy 80 stopni. Wiatry południowe od 15 do 22 mil na godzinę.
Jutro słonecznie, temperatura 98 stopni.
Wschód: 5:22.
Zachód: 8:28.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś—środa, dnia 6 lipca—Dominika, Romualda, Łucji.
Jutro — czwartek, dnia 7 lipca—Cyryla i Metodego.
Pojutrze—piątek, dnia 8 lipca—Prokopa, Elżbiety.

No. 129 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Środa, 6 Lipca (July 6), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

PLAN RACJONOWANIA BENZYNY

ZSRR Zmniejsza Dostawy Ropy

Ambasador US Konferował z Breżniewem

Moskwa (UPI) — Malcolm Toon, ambasador amerykański w Moskwie, konferował wczoraj przez godzinę i 40 minut z Leonidem Breżniewem.

Konferencje ambasadorów z przywódcami sowieckimi należą raczej do rzadkości, ale Breżniew, który 16 czerwca kazał się mianować prezydentem, nie mógł tym razem odrzucić żądania ambasadora, ponieważ jest ono zgodne z protokółem dyplomatycznym.

Ambasada nie ujawniła, co było tematem konferencji, ale uchodzi za pewnik, że ambasador wysunął sprawę odwołania przez telewizję moskiewską jego przemówienia, które miało być wygłoszone w Dniu Święta Niepodległości Stanów Zjednoczonych i które zawierało poparcie dla praw ludzkich.

Rzecznik ambasady stwierdził jedynie, że obrona praw ludzkich "jest główną osnową amerykańskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej," wobec czego ambasador Toon powiedział Breżniewowi, że "żaden obiektywny obserwator nie może tego rodzaju stwierdzenia traktować, jako krytyki pod adresem Związku Sowieckiego."

Ambasador Toon jest znanym krytykiem sowieckiej polityki i uważany jest za niezłomnego w podejściu do regulowania stosunków amerykańsko-sowieckich. Cenzor telewizyjny poprosił o wykreślenie z przemówienia ambasadora dwóch zdań, a gdy spotkał się z odmową — odmówił nagrania przemówienia na taśmę, z której miało być później transmitowane.

Czas przeznaczony na transmisję tego przemówienia telewizja moskiewska wykorzystała na wywiady "przeprowadzone na ulicy" z dwoma amerykańskimi przemysłowcami i z amerykańskim studentem, w czasie których mówiono "jak dobrze układają się stosunki amerykańsko-sowieckie."

Porwano Samolot w Chile

Lima, Peru. (UPI) — Czworo chilijczyków — trzech mężczyzn i jedna kobieta — porwało pasażerski samolot lecący z Arica do Santiago, zmuszając pilota do zmiany kursu i lądowania w Limie, stolicy Peru. Tutaj, czwórka oddała się w ręce władz, otrzymując tymczasowy azyl polityczny w ambasadzie Wenezueli. Na pokładzie samolotu znajdowało się 48 pasażerów, plus 8-osobowa załoga w czasie incydentu.

Władze chilijskie zidentyfikowały porywaczy jako braci Wilisbaldo i Carlos Alarcon, Rolando Meneses oraz Patricia Castro. Policja w Chile twierdzi, iż bracia Alarcon byli poszukiwani w związku z oszustwem i zbrojnym napadem rabunkowym.

Wszyscy pasażerowie oraz członkowie załogi zostali zwolnieni, nie odnosząc żadnych obrażeń. Jedna z pasażerek, która wróciła tym samym samolotem później do Santiago — oświadczyła, iż każdy zachował spokój "i nic się nie stało". Jeden z porywaczy rzekomo zapewniał w czasie lotu, że ani on, ani jego kompani nie są bandytami i nie należy się niczego obawiać z ich strony.

Na lotnisku w Limie przeprowadzono krótką pertraktację z ministrem policji peruwiańskiej, po czym odwieziono czwórkę specjalnymi samochodami do gmachu ambasady Wenezueli.

Dla Państw Bloku Wschodniego

Polska Zabiega o Zakup Ropy Naftowej w Iranie

Londyn. (DP) — Sowiety ostrzegły kraje Bloku Wschodniego, że nie będą mogły w całości pokrywać ich zaprzebowania na ropę naftową. Zmusiło to państwa Europy wschodniej m.in. i Polskę do szukania innych źródeł tego paliwa.

W Warszawie przebywa szef irańskiego państwowego koncernu naftowego, który przeprowadził rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim i z innymi przedstawicielami władz PRL. Dyskusja dotyczyła stosunków handlowych pomiędzy tymi państwami, a w szczególności zakupu przez Polskę w Iranie ropy naftowej. Na początku czerwca Teheran odwiedził przewodniczący handlu zagranicznego Włodzimierz Wiśniewski, który oświadczył później, że Polska zaku-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Specjalne Kredyty Dla Libanu?

Washington (UPI) — Rząd prezydenta Cartera rozważa możliwość przyznania specjalnych kredytów Libanowi na zakup dodatkowego sprzętu wojskowego, co miało by umożliwić libańskiej armii na uśmierzenie wewnętrznych walk pomiędzy frakcjami na południu kraju. Rzecznik Departatmentu Stanu podaje, iż nie osiągnięto na razie żadnej, końcowej decyzji w powyższej sprawie. Zagadnienie jest bardzo drażliwe ponieważ Liban jest krajem arabskim i chodzi o zachowanie specjalnych środków, aby dostarczona broń nie była użyta w działaniach przeciwko Izraelowi.

Dziennik "New York Times" podaje, iż wysokość kredytów wynosiłoby $100 milionów, natomiast dostarczona broń stanowiłaby głównie wyposażenie dla piechoty, bez czołgów czy ciężkich dział pancernych.

Oddziały Ligi Arabskiej utrzymują spokój w Libanie po 19-miesięcznej wojnie domowej, gdzie starły się lewicowe ugrupowania muzułmańskie, wspierane przez PLO, z chrześcijańską prawicą. Oddziałów Ligi nie wysłano do południowej części Libanu nad izraelską granicę, z obawy przed nieumyślnym sprowokowaniem nowego konfliktu arabsko-izraelskiego na szerszą skalę.

Asystent Sekr. Stanu, Alfred Atherton Jr. przestawił propozycję kredytów przed dwoma podkomitetami Komisji Spraw Zagranicznych Senatu USA.

W chwili obecnej Liban otrzymuje rocznie kredyty równe $5 milionów na potrzeby wojskowe. Również niedawno zwiększono gospodarczą pomoc dla zrujnowanego wojną kraju na Bliskim Wschodzie.

Szpieg Wydalony

Madryt (UPI) — Policja hiszpańska aresztowała i wydaliła z Hiszpanii szpiega sowieckiego Genadego Swesznikowa, zatrudnionego przez Hiszpańsko-sowiecką firmę "Intramar."

W chwili aresztowania, szpieg usiłował pozbyć się paczki zawierającej "tajne dokumenty, dotyczące obrony kraju."

Hiszpania nawiązała stosunki dyplomatyczne z ZSRR w dniu 9 lutego br. po 38-letniej przerwie. Od tej pory wydaliła już dwóch szpiegów sowieckich.

Z Twoją Pomocą — Zrównoważymy

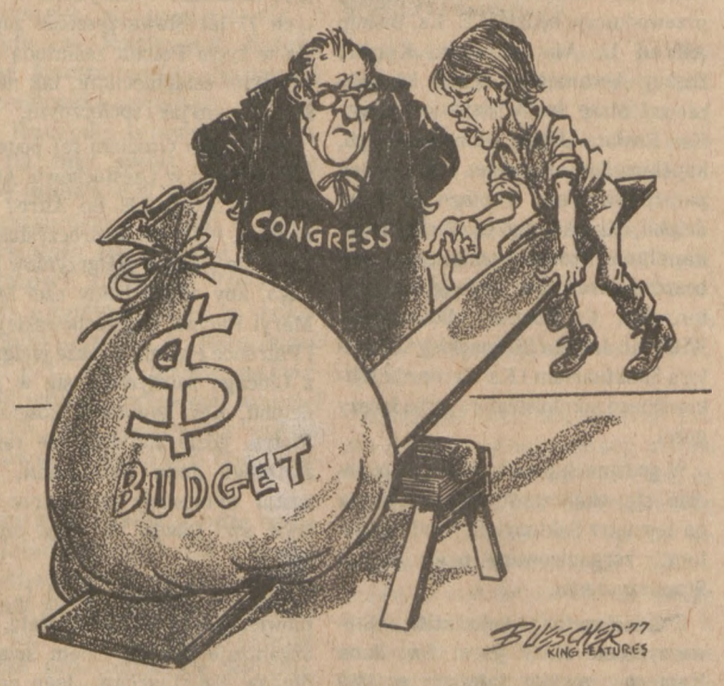

Dyplom Honorowy z Wyrazami Wdzięczności

Los Angeles (UPI) — Dwa lata temu rząd Iranu przekazał dla Uniwersytetu Southern California $1 milion, aby otworzono tutaj wydział inżynierii petrochemicznej. We wtorek, prezydent uczelni, John R. Hubbard, wręczył małżonce szacha perskiego honorowy dyplom doktorancki w dziedzinie humanistyki. Farah Pahlavi, przyjmując honorowe wyróżnienie oświadczyła, iż kraj jej znajduje się obecnie we wczesnym stadium renesansu.

"Zaczęliśmy od podstaw, eliminując analfatetyzm, zapewniając również bezpłatne szkolnictwo, od szkół podstawowych do wyższych studiów włącznie," mówiła małżonka szacha.

Na uniwersytecie Southern California studenci z Iranu zaczęli studiować na specjalnych stypendiach jeszcze 25 lat temu. Dziś studiuje tu przeszło 500 Irańczyków.

Uroczystość nadania dyplomu honoris causa nie odbyła się jednak bez nieprzyjemnych incydentów. Blisko 500 demonstrantów przed pomieszczeniem Norris Cinema Theatre wyrażało protest przeciwko irańskich studentów zdemolowało Ośrodek Turystyczny i Informacyjny Cesarstwa Iranu. Sprawców aresztowano na miejscu.

Drugi Proces

Moskwa (UPI) — Brodaty poeta rosyjski Aleksander Ginzburg, który w 1968 roku został skazany na 5 lat więzienia za działalność "anty-sowiecką," zagrożony jest nowym procesem za kontynuowanie jej działalności. Z kół rosyjskich dysydentów pochodzi wiadomość, że tym razem Gizburg — bliski przyjaciel Aleksandra Sołżenicyna — może zostać skazany na 10 lat więzienia.

W poniedziałek został zabrany przez agentów KGB i przesłuchiwany w sprawie Kontaktów z Poetą — Walentym Turchin, założyciel moskiewskiej filii organizacji Amnesty International.

Odmówił on odpowiedzi na pytania zadawane mu przez agentów KGB, którym oświadczył, że Ginzburb "jest wyjątkowo uczciwym i dobrym człowiekiem . . . prześladowanym za swoje przekonania. Z tego względu jestem przekonany o jego niewinności."

Agenci poinformowali Turchina, że nowy akt oskarżenia zostanie skierowany przeciwko Ginzburgowi i że będzie on odpowiadał z artykułu, dotyczącego "anty-sowieckich oszczerstw."

Turchin odmówił przyjęcia wezwania, aby stawił się na proces Ginzburga w charakterze świadka.

Po Rezygnacji Premiera Turcji

Ankara (UPI) — Po rezygnacji tureckiego premiera-nominata Bulent Ecevita, którego gabinet nie został zatwierdzony przez Parlament, powstała w Turcji napięta sytuacja. Wyrażane są obawy, że może dojść do nowych rozruchów politycznych, których ofiarą w ciągu ostatnich 18 miesięcy padło 225 zabitych.

Ecevit, którego partia republikańska zwyciężyła w czerwcowych wyborach, jakkolwiek nie zdobyła bezwzględnej większości wyraził opinię, że "jakakolwiek formuła rządowa będzie nierealna, jeśli nie uwzględni największej partii." W wypadku tworzenia koalicji przysłowiowym "języczkiem u wagi" będzie skrajnie prawicowa Narodowa Partia Zbawienia.

W głosowaniu parlamentarnym Ecevit uzyskał poparcie tylko 214 własnych posłów plus głosy dwóch niezależnych i jednego posła z centrowej partii demokratycznej. Przeciwko jego rządowi głosowało 229 posłów.

Zamierzona Podwyżka Opłat Pocztowych

Washington. (UPI) W obliczu kolejnej podwyżki opłat pocztowych, prezydent Carter wystąpił z propozycją ustanowienia tzw. "obywatelskiej taryfy" w ramach poczty pierwszej klasy. Taryfa ta nie podlegałaby podwyżce. Propozycja została zgłoszona w liście do Poczmistrza Generalnego Benjamina Bailara w ub. tygodniu i ma być rozpatrzona przez tzw. Radę Gubernatorów pocztowych.

Według prezydenckiej sugestii, opłaty za prywatne przesyłki nie uległyby podwyższeniu, gdy podrożałyby opłaty dla przemysłu, handlu i firm usługowych.

Urząd Pocztowy — z własnej inicjatywy — rozważa także możliwość wyeliminowania doręczania listów w soboty, aby w ten sposób czynić konieczne oszczędności finansowe.

Poczmistrz Bailar zapowiedział w ub. tygodniu, iż wystąpi wkrótce z wnioskiem o podniesienie opłat ponieważ Urząd jest zagrożony deficytem. Ostatnia podwyżka — z 10 centów na 13 centów — weszła w życie z początkiem ubiegłego roku.

Tak Orzeka Moskwa

Moskwa. (UPI) — Sowiecka agencja prasowa TASS nie wspomniała, że prezydent Carter zdecydował zaniechanie budowy superbombowców B-1, ale zaatakowała decyzję o podjęciu masowej produkcji pocisków rakietowych zdalnie kierowanych.

"Stany Zjednoczone rozpoczęły nową rundę niebezpiecznego wyścigu zbrojeń" — orzekła kremlowska tuba prasowa.

Amin Na Konferencji z Pistoletem

Libreville (UPI) — Na Konferencję Organizacji Afrykańskiej Jedności, odbywającą się w stolicy Gabonu, przybył nieobliczalny prezydent ugandyjski Idi Amin. Pojawił się w mundurze obwieszonym medalami i z pistoletem u boku. Powiedział on uczestnikom konferencji, że jeden z tych medali jest "orderem zdobywcy imperium brytyjskiego" i został mu nadany przez ugandyjską radę obrony. Ponadto "zdradził," że ostatni spisek na jego życie, był częścią "inspirowanego przez imperialistów" spisku, wymierzonego "w rewolucyjnych przywódców w takich państwach jak Benin, Guinea, Kongo i Angola."

Prawie cała czterodniowa konferencja wypełniona była wzajemnymi atakami i kontratakami afrykańskich przywódców.

Groźba Wobec Płd. Korei

Washington (UPI) — Kongresman Donald Fraser, D-Minn., oświadczył w niedawno udzielonym wywiadzie telewizyjnym, że Stany Zjednoczone nie powinny wycofywać swoich wojsk z Południowej Korei, lecz zagrozić prezydentowi Parkowi, że amerykańskie siły będą wycofane, jeżeli ten nie zgodzi się na przywrócenie demokratycznego systemu rządów oraz poszanowania praw obywatelskich. Kongr. Fraser jest członkiem podkomitetu w Izbie Niższej Kongresu, badającego wpływy koreańskiej CIA w sferach USA w zamian za płacone Amerykanom łapówki.

Fraser stwierdził w programie "Meet the Press," że na mocy porozumienia z rządem płd.-koreańskim, obecność jednostek amerykańskich miała być uwarunkowana demokratycznym systemem politycznym tego kraju. Tymczasem w latach '70-tych, reżim prez. Parka stał się stopniowo coraz bardziej opresyjny.

Prezydent Carter jak dotychczas nie połączył kwestii wycofania wojsk amerykańskich z Płw. Koreańskiego z kwestią poszanowania praw człowieka. Ma on jednak zamiar wycofać lądowe wojsko USA — 40,000 żołnierzy — na przestrzeni 5 następnych lat.

Zamach Polityczny

Salvador, Brazylia (UPI) — Osobnik, który zastrzelił w niedzielę ambasadora Haiti oświadczył, iż dokonał zamachu na zlecenie innego dyplomaty Haiti. Ofiarę zamachu padł Delormie Mehu, lat 48. W kilka godzin później policja otoczyła w stolicy Brazylii dom Luisa Roberta MacKenzie, lat 26, sekretarza haitańskiej ambasady.

Szef Policji brazylijskiej płk. Artur de Carvalho twierdzi, iż ze śledztwa wynika, że MacKenzie zaoferował zapłacić wykonawcy zamachu $3,484. MacKenzie twierdzi, że tego rodzaju zarzuty są "szalone" i bez jakichkolwiek podstaw.

W związku z zamachem aresztowano dwóch osobników, którzy zostali zidentyfikowani jako Geraldo Pereira Dos Anjos, lat 25, oraz Izrael Mota Da Silva. Policja przypuszcza, iż Da Silva zidentyfikował Mehu, natomiast zabójcze strzały oddał Dos Anjos. Da Silva złożył zeznania oskarżające MacKenziego.

Sprawa Wewnętrzna

New Delhi. (UPI) — Rząd Indii bacznie obserwuje rozwój wypadków w Pakistanie, jakkolwiek uważa, że dokonany zamach stanu "jest czysto wewnętrzną sprawą" pakistańską.

W Wypadku Embarga Naftowego

Plan Rządu Musi Zyskać Aprobatę Kongresu

Washington. (UPI)—Przedstawiciel rządu oświadczył, iż Prezydent Carter przygotowuje awaryjny plan racjonowania benzyny, żeby można było zredukować zużycie paliwa o 25% w wypadku nowego embarga naftowego lub innych okoliczności, krytycznie ograniczających amerykański import ropy.

Prezydent, po konferencji ze swoim głównym doradcą d/s energetyki Jamesem R. Schlesingerem, zdecydował, iż plan taki winien być gotowy, aby ewentualnie uniknąć później, gospodarczo rujnującej zwłoki przy wprowadzaniu koniecznych oszczędności. Aczkolwiek Prezydent ma prawo do zasugerowania systemu racjonowania, propozycja ta musi być zaakceptowana przez Kongres zanim może wejść w życie.

W wypadku gdyby zaistniała taka konieczność, przy racjonowaniu po-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Porywacze Udusili Swoją Ofiarę

Kair (UPI). — Rząd egipski ogłosił oficjalnie, że porywacze, którzy w niedzielę uprowadzili b. ministra, szejka Mohammeda Husseina Al-Zahaby, udusili swoją ofiarę gdy — jak się przypuszcza — odmówił on spełnienia ich żądań.

Ciało zamordowanego znaleziono w willi położonej w pobliżu wielkich piramid w Gizie.

Zbrodnia tego rodzaju jest pierwszą w historii współczesnego Egiptu i staje się poważnym problemem dla prezydenta Anwara Sadata.

Porywacze, którzy ogłosili, że są członkami ultra-fanatycznej sekty religijnej "Pokuty i samotności", domagali się wypuszczenia 60 więźniów politycznych i wypłacenia im $500,000 odszkodowania za "cierpienia zadane im przez rząd".

Wyznaczony został ultimatywny termin spełnienia tych żądań i już w poniedziałek wieczorem anonimowy informator powiadomił telefonicznie kairską agencję prasową, że pogróżka została spełniona.

Wstępne badanie zwłok zamordowanego wykazało, że zbrodnia została popełniona przed 48 godzinami.

Policja dokonała szeregu obław i najazdów na miejsca podejrzane. Aresztowano trzech osobników. Jednego z nich uważa się za faktycznego mordercę, dwóch pozostałych za jego pomocników.

Wszyscy trzej są byłymi studentami uniwersytetu, którzy porzucili studia, aby zająć się propagowaniem doktryny fanatyków spod znaku "Pokuty i samotności", zalecającej wycofanie się ze społeczeństwa i nawrót do średniowiecznego mahometanizmu.

Zaprzeczenie

Paryż (UPI) — Jean-Philippe Lecat, rzecznik francuskiego prezydenta Walerego Giscard d'Estaing, zaprzeczył kategorycznie "informacjom przypisywanym źródłom francuskim" jakoby prezydent Francji stwierdził, że sowiecki prezydent Leonid Breżniew, który bawił w Paryżu od 20 do 22 czerwca, jest w kiepskim stanie zdrowia psychicznego i fizycznego.

W dniu przyjazdu Breżniewa do Paryża prasa odnotowała, że wyglądał on na zmęczonego i opuchniętego, że mówił powoli i niewyraźnie i że raczej pociągał nogami niż chodził.

Z Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Posiedzenie, jakie miało się odbyć we wtorek, 5 lipca, zostało odłożone do następnego wtorku, 12 lipca, o 7:30 wieczorem, w sali SPK, 2914 W. North Ave. Prosimy o przybycie, ważne sprawy do omówienia.

Czesław Kościelak, prezes; Helena Stermińska, sekretarka.

Wieczór z "Błaznami z Fountain Square

Kolegium św. Ksawerego i parafia św. Ksawerego urządzają wieczór pod nazwą "Liturgia i Teatr," w sobotę, 16 lipca, w Regina Hall, 103 ulicy i Central Park. Początek o 6:30 wieczorem.

Na wieczorze występować będzie grupa teatralna "Błazny z Fountain Square," która specjalizuje się w dramatach liturgicznych i krótkich przedstawieniach opartych na tematach z Biblii.

W Regina Hall odbędzie się też msza odprawiona przez ojca Stan. Górski.

Specjalne Egzaminy w Kolegium Sw. Ksawerego

Absolwenci szkół średnich, którzy chcieliby otrzymać zaliczenia z niektórych przedmiotów zanim jeszcze kolegia i uniwesytety rozpoczną normalne jesienne zajęcia mogą zapisać się na specjalny program (College Examination Program) organizowany przez Kolegium św. Ksawerego. Pozwala on na otrzymanie zaliczeń na podstawie zdanego egzaminu. Taka forma zaliczeń ma zastosowanie w większości uniwersytetów i kolegiów w Stanach Zjednoczonych.

Egzaminy kosztują: $20 za jeden test, $30 za dwa i $40 za trzy do pięciu. Więcej informacji można uzyskać u siostry Madeline Gruber, z Kolegium św. Ksawerego, numer telefonu: 779-3300, wew. 327.

Terminy zapisów na egzaminy: 8 lipca na egzamin, który ma się odbyć 16 lipca, 12 sierpnia na egzaminy 20 sierpnia, 9 września na egzaminy wyznaczone na 17 oraz 7 października na egzaminy w dniu 15 października.

Plenarne Zebranie Skarbu Narodowego

W dniu 8 lipca br., o godzinie 8-ej wiecz., w domu 90-ej Pl. SWAP — 6005 W. Irving Park Road — odbędzie się regularne miesięczne zebrania Skarbu Narodowego.

Oprócz sprawozdań zarządu za ubiegły miesiąc przedmiotem obrad będzie piknik, który przypada na dzień 14.VIII, br. oraz zjazd krajowy. Na zebraniu dr J. Szygowski, Rep. Rządu R.P. na USA podzieli się wiadomościami ze swego pobytu w Londynie.

Zebranie jest okazją do uiszczenia wszelkich wpłat na Skarb Narodowy. Fanty na Piknik bardzo pożądane.

Zarząd apeluje o liczny udział członków i sympatyków naszej organizacji. — Walter Mieczyński, prezez; K. Szternal, sekr.

Komunikat BKM Pogoń

Ostatnia zbiórka BKM Pogoń odbędzie się w niedzielę, 10 lipca, o 1-ej po południu w Domu Okręgu SWAP, sala Pogoni przy 1239 N. Wood. Prosimy pp. instruktorów, wykładowców i członków o punktualność. Na tej zbiórce ustali się termin Swięta Żołnierza w sierpniu br.

Wilhelm S. Zaleski, ppłk. komendant BKM Pogoń.

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way.

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.
MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Zespół "Krakowiacy"

W Royal Festival Hallu w Londynie występować będzie w sierpniu rb. przez dwa tygodnie nieznany dotąd w Anglii zespół ludowych tańców i śpiewów polskich.

Zespół nosi nazwę: "Krakowiacy" i firmowany jest przez krakowskie spółdzielnie. "Krakowiacy" uzyskali pierwszą nagrodę na odbytym niedawno Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym we Francji.

Ruiny Tajemniczego Starego Miasta ?

Jak twierdzą Indianie jednego z plemion mieszkających w dżunglach rzeki Amazonki, niedaleko od granicy brazylijsko-wenezuelskiej w rejonie Rorayma znajdują się ruiny tajemniczego starego miasta.

Według opisów przedstawicieli ocalałych rdzennych mieszkańców Brazylii, jego ruiny zaskakująco przypominają niedostępne miasto-twierdzę Machu Picchu, zbudowane przez Inków wysoko w górach. Właśnie dlatego legendarne Machu Picchu nie zostało znalezione i zdobyte przez hiszpańskich konkwistadorów.

Pogłoski o istnieniu Machu Picchu w dżunglach Amazonki już dawno frapują naukowców. Jeśli odkryte będą autentyczne ruiny, rzuci to wiele światła na jeszcze jeden rozdział historii Ameryki Płd. Brazylijski Indianin Tatunka Nara podjął się roli przewodnika ekspedycji organizowanej przez pewnego pisarza i grupę historyków.

Jak relacjonuje Indianin, nie raz prowadził on polowania w dżungli w pobliżu ruin miasta, dawno opuszczonego przez swoich mieszkańców.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Grupy 127 ZNP

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP, zawiadamia swoich członków, że z powodu okresu wakacyjnego w miesiącu lipcu i sierpniu nie będzie posiedzeń. Wszelkie wpłaty w tym okresie należy wysyłać na adres Sekretarza Fin. ZNP, 6100 N. Cicero Ave. Przypomina się również, że Grupa nasza urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., wraz z Gminą 177 ZNP w sierpniu. Prosimy uważnie czytać zawiadomienia z naszej Gminy w Dzienniku Związkowym. Pierwsze posiedzenie powakacyjne odbędzie się we wrześniu.

Za Zarząd: S. Pyka, sekretarz.

"Dzień Cicero" w Yorkville, Ill.

Doroczny "Cicero Day Picnic" organizowany przez Gminę 55 I Cicero Society, Grupa 825 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 17 lipca w Obozie Młodzieżowym ZNP w Yorkville, Illinois.

O 12-ej w południe zostanie odprawiona Msza św. na intencję zmarłych przywódców Cicero Society, Artura Chojnackiego i Andrew Jadacha.

Na terenie obozu znajduje się restauracja, basen do pływania, kort tenisowy i sala do tańca.

Zapraszamy Związkowców z Cicero i okolic do wzięcia udziału w pikniku.

Adam J. Tomaszkiewicz, prezes; Mary Witczak, sekretarka prot.

Odroczenie Zebrania Grupy 2742 ZNP

Towarzystwo Wolność Ludu, Grupa 2742 ZNP, odroczyło się na okres wakacji przez miesiąc lipiec i sierpień 1977, członkowie, którzy chcą zapłacić swój podatek są proszeni to uczynić z porozumieniem sekretarki finansowej, Heleny M. Stermińskiej, dzwoniąc 276-5891.

W niedzielę, 17-go lipca, 1977 roku, urządzamy Wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinios, zbiórka o godzinie 8:30 rano, na Armitage i Leavitt oraz na Milwaukee i Central Park Avenue, za przejazd $3.00 od osoby. Bilety muszą być zapłacone przed wyjazdem.

Kto pierwszy, ten zapewnia sobie miejsce na autobusie, musimy mieć 42 osoby na autobusie, gdy nie będą miejsca zapełnione nie możemy wyjechać, więc prosimy bezwłocznie podać swe rezerwacje i postarać się o bilet na autobus. Rezerwacje przyjmujemy do dnia 10-go lipca 1977. Prosimy dzwonić do b. prezesa Zenona Ziołkowskiego, 252-2158, do sekr. fin. Heleny M. Stermińskiej, 276-5891 lub do przezeski Stow. Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów, Jadwigi Gackowskiej, HU 6-5812.

Jerzy Gobiecki, prezes; Mieczysław Sterminski, sekretarz.

Biskup Abramowicz Prowadzi Pielgrzymkę Do Amerykańskiej Częstochowy

W dniu 17-go lipca b.r. w niedzielę, w Częstochowie Amerykańskiej odbędzie się "Dzień modlitw" Polskiego Stowarzyszenia Kasy pod patronatem Sw. Jana Kantego.

O godz. 12-ej zostanie odprawiona Msza św. koncelebrowana, której przewodniczył będzie J.E. Ks. Biskup Alfred L. Abramowicz. Ksiądz Biskup Abramowicz będzie koncelebrował Mszę św. w asyście księży: Ks. Prałata Józefa Honorowskiego, kapelana Stowarzyszenia i proboszcza parafii Sw. Jana Kantego w Philadelphii, Ks. Adama Byślonia, wicekapelana Stowarzyszenia i proboszcza parafii Sw. Jadwigi w Chester, Pa., C. Przeora Mieczysława Wilka, O. Jakuba Biernackiego dyrektora Sanktuarium i Ks. Bernarda Witkowskiego administratora, oraz księży gości.

W godzinach popołudniowych odbędzie się okolicznościowa akademia na zewnątrz Saktuarium "pod namiotem", zorganizowana przez zarząd Stowarzyszenia.

Polish Beneficial Association — Stowarzyszenie Kasy p. w. Sw. Jana Kantego zostało założone w 1899 roku i od początku swego istnienia służy Polonii, a zwłaszcza we Wschodnich Stanach Ameryki. Od samego początku swej działalności, siedzibą Zarządu Stowarzyszenia jest Philadelphia aż po dzień dzisiejszy, a jej prezesem jest Pan Mecenas Stanisław Jakubowski.

Stowarzyszenie Kasy istnieje już 77 lat i obecnie liczy około 17,000 członków, w Pennsylvanii, New Jersey, Delaware i Maryland. W ciągu tych 77 lat Stowarzyszenie zapisało się w życiu Polonii zasłużoną sławą i dużymi osiągnięciami, tak na polu finansowym jak i społecznym.

Dostojnym Gościem tej podniosłej uroczystości w Częstochowie Amerykańskiej będzie J.E. Bp. Alfred Abramowicz, który na tę uroczystość wybiera się z grupą pielgrzymów z Chicago, aby oddać hołdy czci Majśw. Maryi Pannie, Częstochowskiej Pani i Patronce Polonii, a także pielgrzymi z Chicago zatrzymają się w Philadelphii, aby nawiedzić kościół Sw. Piotra, gdzie znajdują się relikwie Swiętego John Neumanna, który został wyniesiony na ołtarze przez Ojca św. Pawła VI 19-go czerwca 1977 r.

J.E. Ks. Biskup Alfred L. Abramowicz należy też do Komitetu, który organizuje zbiórkę celem spłacenia długów Sanktuarium. Jego zasługą jest zorganizowanie kolekty na terenie Chicago, która wypadła nadzwyczaj okazale i w dużej mierze przyczyniła się do zmniejszenia długów Sanktuarium.

Serdecznie zapraszamy całą Polonię na tę uroczystość do Sanktuarium.

Po dalsze informacje prosimy zainteresowanych pisać na adres: Ks. Mytych, St. Peter and Paul Church, 3745 S. Paulina St., Chicago, Illinois 60609, lub też telefonować na nr. 523-3410.

OJCOWIE PAULINI

Wycieczki Stow. Matek Pol.-Amer. Weteranów

W niedzielę, dnia 17-go lipca, 1977 roku, wyjeżdzamy do Obozu Młodzieżowego do Yorkville, Illinois, cena za przejazd $3.00 od osoby. Rezerwacje przyjmujemy do dnia 11-go lipca, 1977 r., kto pierwszy, ten zapewnia sobie miejsce na autobusie. Mamy jeszcze kilka miejsc, prosimy dzwonić do prezeski Jadwigi Gackowskiej, HU 6 5812 lub do kierowniczki H. M. Stermińskiej, 276-5891.

Zbiorka na Armitage i Leavitt i na Milwaukee i Central Park Avenue, o godzinie 8:30 rano.

W niedzielę, dnia 7-go sierpnia, 1977 roku, Wycieczka do Polskich Ojców Saletynów, w Twin Lakes, Wisconsin, za przejazd i 2 podania w Klasztorze $10.00 od osoby. Mamy jeszcze kilka miejsc.

W niedzielę, dnia 21-go sierpnia, 1977 roku, Wycieczka do Polskich Ojców Karmelitów, w Munster, Indiana, za przejazd i 2 podania w Klasztorze $10.00 od osoby. Można już zamawiać miejsca.

Zbiórka Wycieczek na Armitage i Leavitat i Milwaukee i Central Park Avenue, o 8:30 rano. Uprzejmie prosimy nie zwlekać z zamawianiem miejsc, gdyż musimy zamówić autogus, także podania w Klasztorze. Dzwonić do prezeski Jadwigi Gackowskiej, HU 6-5812, lub do kierowniczki Wycieczki Heleny M. Stermińskiej 276-5891.

Jadwiga Cackowska, prezeska; Teofila Cwik, sekretarka.

Piknik Dla Emerytów

EMERYCI z DZIELNICY JADWIGOWA i MARIANOWA, mogą wziąść udział w Pikniku urządzonym przez biura mayora M. Bilancic, dziś w środę, dnia 6-go lipca, 1977 roku, na Navy Pier.

Holstein Park Senior Citizens Club, zaprasza wszystkich do wzięcia udziału, zbiórka w środę, dnia 6-go lipca, 1977 roku, przed Parkiem Holstein, o godzinie 9-ej rano, skąd zabierze nas autobus na Piknik. Wracamy o godzinie 4-ej po południu.

Autobus jest bezpłatny, więc wybierzmy się wszyscy, aby zabawić się w środę, dnia 6-go lipca, 1977 roku, na Pikniku dla Emerytów, na Navy Pier.

Bliższe informacje można otrzymać dzwoniąc do Parku Holstein, 276-3189. Park Holstein mieści się przy Oakley i Palmer (2200 N. Oakley Ave.).

Irena Dobrowolska, prezeska; Maria Janke, sekretarka.

Casually Yours!
Printed Pattern

Flip collar above V neck, hip-panelled skirt – this EASY (no waist seam!) dress is the right choice to go, go, go thru the seasons. Choose neat knits.
Printed Pattern 4699: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards 45-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

251 (Ciąg dalszy)

Ale za to najbystrzejsze oczy tatarskie nie mogły dostrzec tej głowy posuwającej się wzdłuż ciemnej ściany trzcin.

Posuwał się więc dość śmiało, chwilami płynąc, a po większej części brodząc po pas i po pachy, aż wreszcie dotarł do miejsca, z którego oczy jego ujrzały po obu stronach rzeki tysiące i tysiące świateł.

„To tabory — pomyślał — teraz Boże dopomóż!" I słuchał.

Gwar zmieszanych głosów dochodził do jego uszu. Tak, były to tabory. Po lewym brzegu rzeki, idąc z jej biegiem, stał obóz kozacki ze swoimi tysiącami wozów, namiotów, po prawym kosz tatarski — oba gwarne, hałaśliwe, pełne ludzkiego rozhoworu, dzikich dźwięków bębnów i piszczałek, ryku bydła, wielbłądów, rżenia koni, okrzyków. Rzeka przedzielała je stanowiąc zarazem przeszkodę dla kłótni i zabójstw, bo Tatarzy nie mogli spokojnie stać obok Kozaków. Była też w tym miejscu szersza, a może rozkopano ją umyślnie. Ale z jednej strony wozy, z drugiej trzcinowe szałasy dochodziły, miarkując po ogniach, o kilkadziesiąt kroków od brzegów — nad samą zaś wodą stały zapewne straże.

Trzcina i sitowia rzedły — widocznie naprzeciw obozowisk były szczyrkowate brzegi. Skrzetuski posunął się jeszcze kilkadziesiąt kroków — i zatrzymał się. Jakaś potęga i groza szły ku niemu od tych mrowisk ludzkich.

W tej chwili wydało mu się, że cała czujność i zaciekłość tych tysięcy istot ludzkich zwrócona jest ku niemu, i czuł wobec nich zupełną niemoc, zupełną bezbronność. Był sam jeden.

„Nikt tędy nie przejdzie!" — pomyślał.

Lecz posunął się jeszcze naprzód, bo ciągnęła go jakaś niepohamowana, bolesna ciekawość. Chciał bliżej spojrzeć na tę straszliwą potęgę.

Nagle stanął. Las trzcin kończył się jakby nożem ucięty. Może też i wycięto je na szałasy. Dalej czysta fala czerwieniła się krwawo od przeglądających się w niej ognisk.

Dwa wielkie i jasne płomienie paliły się tuż nad brzegami. Przy jednym stał Tatar na koniu, przy drugim mołojec z długą spisą w ręku. Obaj patrzyli na siebie i na wodę. W dali widać było innych, tak samo stojących na straży i patrzących.

Blaski płomieni rzucały jakoby ognisty most przez rzekę. Pod brzegami widać było szeregi małych łódek używanych do straży na stawie i rzece.

— Niepodobieństwo! — mruknął Skrzetuski.

I nagle chwyciła go rozpacz. Ani iść naprzód, ani się wracać! Oto doba ubiegała, jak tłukł się po błotach i bajorach, oddychał zgniłym powietrzem i mokł w wodzie na to tylko, by dotarłszy do tych właśnie taborów, przez które przejść się podjął, poznać, że to jest niepodobieństwem.

Lecz i powrót był niepodobieństwem: rycerz wiedział, że może znajdzie dość sił, by wlec się naprzód — nie znajdzie, by się cofać. W rozpaczy jego była zarazem głucha wściekłość; w pierwszej chwili chciał wyjść z wody, zdławić straż, potem rzucić się na tłumy i zginąć.

Wiatr znowu zaszumiał dziwnym szeptem po trzcinach przynosząc zarazem głos dzwonów ze Zbaraża. Skrzetuski począł modlić się żarliwie i bił się w piersi, i wzywał ratunku niebios z siłą i rozpaczliwą wiarą tonącego; on modlił się, a kosz i tabor huczały złowrogo, jakby w odpowiedzi na modlitwę — czarne i czerwone od ognia postacie snuły się jak stada czartów po piekle; straże stały nieruchome — rzeka płynęła krwawą wodą.

— Ognie pogaszą, gdy noc głucha nastanie — rzekł sobie Skrzetuski i czekał.

Upłynęła jedna godzina i druga. Gwar zmniejszał się, ogniska istotnie poczęły z wolna przygasać — prócz dwóch strażniczych, które płonęły coraz silniej.

Straże zmieniały się i widocznym było, że tak będą stać aż do rana.

Skrzetuskiemu przeszło przez myśl, że może zdoła łatwiej w dzień się prześlizgnąć — lecz wnet rozstał się z tą myślą. W dzień brano wodę, pojono bydło, kąpano się — rzeka musiała być pełna ludzi.

Nagle wzrok Skrzetuskiego padł na czółna. Po obu brzegach stało ich po kilkadziesiąt w szeregu, a ze strony tatarskiej sitowia dochodziły aż do pierwszych.

Skrzetuski zanurzył się po szyję w wodę i począł posuwać się z wolna ku nim mając oczy utkwione jak w tęczę w tatarskiego strażnika.

Po upływie pół godziny był tuż, tuż pierwszej łódki. Plan jego był prosty. Zadarte tyły czółen wznosiły się nad wodę tworząc nad nią rodzaj sklepienia, przez które głowa ludzka mogła się z łatwością przecisnąć. Jeżeli wszystkie czółna stały bokiem do boku tuż obok siebie, strażnik tatarski nie mógł zobaczyć przesuwającej się pod nimi głowy; więcej niebezpieczny był kozacki, ale i ten mógł nie dojrzeć, bo pod czółnami mimo przeciwległego ognia panował mrok.

Zresztą nie było innej drogi.

Skrzetuski nie wahał się dłużej i wkrótce znalazł się pod tyłami czółen.

Lazł na czworakach, a raczej czołgał się, bo woda była płytka. Był tak blisko stojącego na brzegu Tatara, że słyszał parskanie jego konia. Zatrzymał się przez chwilę i słuchał. Czółna na szczęście były zestosowane bokami. Oczy miał teraz utkwione w kozackiego strażnika, którego widział jak na dłoni. Ale ten patrzył w kosz tatarski. Rycerz minął z piętnaście czółen, gdy nagle usłyszał tuż nad brzegiem kroki i głosy ludzkie. Przyczaił się natychmiast i słuchał. W podróżach do Krymu nauczył się po tatarsku, i teraz dreszcz przebiegł go po całym ciele, gdy usłyszał słowa rozkazu:

— Siadać i jechać!

Skrzetuskiemu zrobiło się gorąco, chociaż był w wodzie. Jeżeli jadący siądą w to czółno, pod którym w tej chwili się ukrywa, to zginął; jeżeli siądą w które ze stojących na przedzie, to także zginął; bo pozostanie puste oświecone miejsce.

Każda sekunda wydała mu się godziną. Wtem kroki zadudniły w deski, Tatarzy siedli w czwarte lub piąte czółno tuż za nim, zepchnęli je i poczęli płynąć w kierunku stawu.

Lecz czynność ta zwróciła na czółna oczy kozackiego strażnika. Skrzetuski przez jakie pół godziny ani drgnął. Dopiero gdy straż zmieniono, począł posuwać się dalej.

W ten sposób dotarł do końca czółen. Za ostatnim zaczynały się znów sitowia, a dalej trzciny. Dostawszy się do nich rycerz, zziajany, spotniały, padł na kolana i dziękował Bogu całym sercem. (Ciąg dalszy nastąpi)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Publ.shed Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Za Wcześnie Na Optymizm

Polityka zagraniczna prezydenta Cartera różni się bardzo zasadniczo, nie tylko stylem, od polityki b. prez. Nixona, a przede wszystkim od polityki sekretarza stanu Kissingera za prezydentury Forda, pisze konserwatywny "National Review Bulletin".

Carter jest amerykańskim optymistą. Najlepiej charakteryzuje go sławne już stwierdzenie, że gdy Breżniew kichnie, wielu w Waszyngtonie bardzo się tym przejmuje. Nixon, a jeszcze w większym stopniu Kissinger, byli pod bardzo silnym wrażeniem potęgi militarnej Rosji Sowieckiej. Kissinger czasami zdradzał wprost lęk przed Rosją, widząc w niej złowieszcze imperium, przypominające Niemcy, które trzeba ułagodzić i zjednać sobie, by nie rozpętało nowej pożogi światowej.

Pesymizm Kissingera pogłębiło fiasko polityki w Wietnamie. Najpierw amerykańscy intelektualiści opowiedzieli się przeciw wojnie (w Wietnamie), następnie korporacje i Kongres. Utwierdziło to Kissingera w przekonaniu, że Zachód może zdobyć się tylko na obronę. W czarniejszych momentach Kissinger dochodził do wniosku, że rozkładający się Zachód jest w odwrocie i chyli się do upadku. W tej sytuacji należy pospiesznie zabezpieczyć co się da umowami z Rosją Sowiecką, zanim upadek Zachodu stanie się zbyt widoczny. Ponieważ pośpiech był koniecznością, wobec tego trzeba było zdobyć się na ustępstwa.

Jak dotąd, pisze "N. R. Bulletin", polityka prezydenta Cartera różni się zasadniczo od polityki poprzedników. Czołowe osobistości nowego rządu nie lękają się, ani nie okazują podziwu dla potęgi sowieckiej. Szef CIA adm. Turner mówi o komuniźmie jako "ginącej doktrynie". Doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa Zbigniew Brzeziński od dawna głosi, że Rosja Sowiecka jest surowym, tępym, biurokratycznym państwem opierającym się na przestarzałej z połowy ub. wieku ideologii.

Poglądy te usprawiedliwia stan sowieckiej technologii. Sowicki pojazd kosmiczny "Sojuz" był prawie prymitywem w porównaniu z "Apollo". Widać było, że Rosja jest daleko w tyle w dziedzinie komputerów. Najlepszy sowiecki samolot myśliwski ustępuje samolotom amerykańskim. Rosyjska telewizja nie potrafi nawet nadać na cały świat Olimpiady, która ma odbyć się w moskwie w 1980 r.

Konserwatywne czasopismo pisząc o optymiźmie prez. Cartera dało się ponieść jeszcze większemu optymizmowi. Chwaląc "twarde" stanowisko delegacji amerykańskiej w rokowaniach SALT, przepowiedziało, że najnowsze rakiety i bombowce B-1, dwie bronie najbardziej przerażające Moskwę, zwiększą arsenał Stanów Zjednoczonych. Już wiemy, że prezydent Carter zrezygnował z produkcji bombowców B-1.

"N. R. Bulletin" trafnie zauważył nutę optymizmu w wypowiedziach prezydenta Cartera i również trafnie scharakteryzował politykę Kissingera. Za wcześnie na przekonanie, że nuta optymizmu utrzyma się i że oficjalny Washington prez. Cartera nie przejmuje się kichnięciem Breżniewa — nie będzie się przejmował i zdobędzie się na odpowiednią kontrakcję, gdy dyktator sowiecki zacznie walić butem w biurko, rozkaże potulnym Niemcom Wschodnim utrudnianie dostępu do Berlina Zachodniego, rozpęta znowu partyzantkę w Grecji i innych krajach Europy.

Prezydent Carter wszedł na właściwą drogę, ale, czy utrzyma się na niej? Umizgi do Kuby i Wietnamu, oraz obłędna polityka wobec Afryki Południowej, budzą poważne wątpliwości. Brak konsekwencji nie świadczy o silnym przekonaniu.

Trudności Górnictwa

Dwa miesiące temu prezydent Carter w swym programie energetycznym stwierdził, że jednym z warunków zmniejszenia importu ropy naftowej jest zastąpienie jej przez węgiel. Prezydent uważa, że do 1985 roku elektrownie i przemysł powinny podwoić zużycie węgla.

Zadanie ogromne, nawet dla tak rozbudowanego górnictwa węglowego, jak amerykańskie, które w ub. roku dostarczyło gospodarce kraju 655 milionów ton "czarnych diamentów". By osiągnąć w 1985 roku 1.1 miliarda ton, należałoby każdego roku zwiększać wydobycie węgla o 9 procent.

Zarządy kopalni mają poważne wątpliwości, czy wysunięty przez prez. Cartera cel zostanie osiągnięty. Na drodze widzą kilka poważnych trudności.

Niedostatecznie rozwinięty i przestarzały system komunikacji (koleje) nie jest w stanie dostatecznie szybko zwiększyć zdolności przewozu ogromnych ilości węgla z kopalń do zakładów przemysłowych, często znajdujących się w pobliżu rurociągów naftowych, daleko od kolei.

Uchwalane przez Kongres coraz surowsze przepisy przeciw zanieczyszczaniu powietrza i wód, oraz przywracaniu terenom z których wydobyto węgiel (kopalnie odkrywkowe) "naturalnego" wyglądu znacznie zwiększy koszta i może okazać się, że lepiej opłacało by się spalanie importowanej ropy niż własnego węgla.

W agencjach rządu federalnego regulujących przemysł energetyczny prawie nie ma ekspertów węglowych. Do tego dochodzą sprzeczne zarządzenia. Przykładem z ostatnich dni jest polecenie "Environmental Protection Agency" by elektrownia przestawiła się na spalanie ropy naftowej (mniej zanieczyszcza powietrze), a "Federal Energy Administration" nakazała drugiej elektrowni odległej zaledwie o kilka mil, by przestawiła się na spalanie węgla.

Rozbudowując biurokrację i zwiększając kontrolę rządu nad życiem w imię różnych "nobliwych" zasad, zwiększamy bałagan i wprowadzamy "socjalizm" z niedołęstwem i brakoróbstwem, jakie z sobą niesie.

Największą przeszkodą na drodze do osiągnięcia celu wysuniętego przez prezydenta Cartera wydają się dzikie strajki, wywoływane często przez jednostki z błahych powodów w jednej kopalni, które w imię solidarności rozszerzają się na inne kopalnie. W tym roku dzikie strajki spowodowały zmniejszenie wydobycia węgla o pzeszło 9 milionów ton.

Z dzikimi strajkami nie może sobie poradzić Związek Górników (United Mine Workers), zrzeszający cztery piąte zatrudnionych w kopalniach węgla. Dzięki staraniom UMW płace górników prawie podwoiły się w ciągu ostatnich dziesięciu lat i znacznie poprawiły się warunki pracy, ale spadła wydajność. W West Virginii, która zajmuje drugie miejsce w Stanach Zjednoczonych jako dostawca węgla, w 1967 roku 43,000 górników wydobyło 152 miliony ton węgla, w 1976 roku 57,000 górników wydobyło 109 milionów ton węgla. Już to samo jest dowodem znacznej poprawy warunków pracy i mniejszego wysiłku górników, którzy równocześnie otrzymują prawie dwa razy większą zapłatę niż w 1967 r.

Władze federalne i lokalne przyznają, że mieszkania w osiedlach górniczych pozostają daleko w tyle za mieszkaniami w dużych miastach. Nie do wszystkich dzielnic osiedli docierają wodociągi i kanalizacja, za mało jest szpitali i lekarzy. Mimo znacznie lepszych warunków pracy i wyższej zapłaty, warunki mieszkaniowe w osiedlach odstraszają od górnictwa.

Jak widzimy, poważne podniesienie wydobycia węgla jest zagadnieniem bardziej skomplikowanym niż nam się wydaje. Nie wystarczy rozbudowa istniejących i budowa nowych kopalni, co prywatne firmy, mające zapewniony odpowiedni dochód, przeprowadzą względnie szybko i sprawnie. Równolegle z rozbudową kopalń należy rozwinąć sieć komunikacyjną, stworzyć godne warunki mieszkaniowe dla rodzin górników i koordynować zarządzenia biurokracji państwowej, by uniknąć sprzeczności. To ostatnie może okazać się zadaniem najtrudniejszym.

To i Owo

Władze bezpieczeństwa, chcąc zapobiec dalszym włamaniom do banków paryskich przy pomocy podkopów, poleciły policji patrolowanie kanałów. Wywołało to silny sprzeciw ze strony policjantów, którzy grożą strajkiem. "Nie wstępowaliśmy do tej służby — powiedział jeden z nich — aby brodzić w nieczystościach i oddychać smrodliwymi wyziewami".

* * *

Wdowa po Mussolinim, 86 letnia Donna Rachele przegrała trzydziestoletnią walkę o uchylenie zarządzenia o konfiskacie majątku po jej mężu. Pani Rachele twierdziła że majątek ziemski był jej własnością, a nie męża i dlatego powinien być jej zwrócony. Ostatnio sąd najwyższy podtrzymał wyrok niższych instacji.

* * *

Na licytacji win w Nowym Orleanie sprzedano butlę wina (pojemności ok. 12 butelek) Chateau Mouton Rothschild z 1929 roku za 10,000 dolarów. Spośród wystawionych na sprzedaż ok. 20,000 butelek rzadkich win, niektóre pochodziły z roku 1791.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Moralne Zwycięstwo

NOWY DZIENNIK. — Podczas uroczystości pogrzebowych śp. Stanisława Gierata, wielkiego patrioty i działacza społeczno-politycznego, jakie odbyły się w Amerykańskiej Częstochowie, wśród głosów smutku i przygnębienia po stracie towarzysza i przywódcy młodego pokolenia Polski dwudziestolecia, padły też głosy optymizmu i nadziei. Szereg mówców podniosło zagadnienie, że w miejsce pokolenia, które walczyło o prawo Polski do niepodległości, wchodzi młodzież urodzona już po drugiej wojnie światowej. Nie zna ona lat międzywojennych ani nie przeżyła wojny w kraju czy na emigracji.

Ale właśnie to pokolenie, po trzydziestu latach rządów komunistycznych, wychodzi teraz na ulice, żądając realizacji podstawowych praw człowieka i obywatela. Młodzież polska solidaryzując się z robotnikami, na których spadły represje władz. Domaga się zwolnienia intelektualistów walczących o prawa robotnicze. Komunistyczne władze aresztują ich i ścigają, usiłując zdławić ich akcje.

Młode pokolenie współczesnej Polski dąży do demokratyzacji ustroju i liberalizacji systemu. Nie chce, by Polska była krajem marksistowskiej reakcji. Nie godzi się ona na sowiecką kontrolę ich kraju. Jej postawa stanowi ostrzeżenie dla Gierka i dla Breżniewa równocześnie. W świecie, w których nawet małe szczepy murzyński otrzymują prawo samostanowienia, nie ma miejsca na reakcyjny totalizm ani na niewolę jednostek i narodów.

Ostatnie wydarzenia w Polsce stanowią moralne i polityczne zwycięstwo dla Polaków pokolenia śp. Stanisława Gierata i niosą zapowiedź klęski dla tych, którzy z Polski usiłują uczynić kraj komunistycznego ciemnogrodu.

Królowa Europy?...

GWIAZDA POLARNA — W jubileuszowym przewodniku "Burke's Guide to the Bristsh Monarchy" znajdujemy ciekawą spekulację, zakładającą, że Królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta II mogłaby zostać w przyszłości królową Zjednoczonej Europy.

Jak wynika z opinii szeregu pism europejskich, królowa angielska cieszy się wielkim autorytetem i szacunkiem w Europie, zaś życiu dworu angielskiego i rodziny królewskiej poświęca się wiele miejsca w najbardziej poczytnych pismach. Jak dotąd, Elżbieta II nie była uwikłana w żaden skandal, jak to miało miejsce w rodzinie holenderskiej, Anglicy narzekają jedynie, że utrzymanie instytucji monarchii kosztuje dość drogo. Nie było jednakże poważnych wystąpień przeciw samemu systemowi, przeciwnie, w związku z jubileuszem wstąpienia na tron, popularność Królowej niezmiernie wzrosła.

Redaktor "Burke's Guide to the British Monarchy", H. Montgomery-Massinberg uzasadnia swoje przypuszczenia faktem, że Elżbiet II jest doskonale politycznie poinformowaną i wyrobioną, i w chwili, kiedy Wspólnota Europejska zaprzestanie zajmować się cenami masła — być może wówczas powstanie system rotacji monarchów Zjednoczonej Europy. Wtedy to Królowa Elżbieta — według niego — powinna zostać Królową Europy.

Karolowi — następcy Królowej przypadłby natomiast tron Walii.

Wydaje się, że w porównaniu z hasłami głoszonymi przez Kreml, Zjednoczona Europa cofa się wstecz Ostatecznie monarchie — według Marksa i Engelsa — to instytucje przestarzałe i oparte na krzywdzie i wyzysku. Tymczasem — jak przekonali się o tym płatnicy podatków — koszt utrzymania prezydenta czy króla pozostaje ten sam. Z tym, że prezydent może coś sobie na boku "dorobić", jak to było w przypadku p. Peron w Argentynie, monarchom zaś tego nie wypada. Pamiętamy dokładnie sytuację księcia-małżonka z Holandii, który się musiał gęsto tłumaczyć, dlaczego otrzymywał pieniądze od producentów samolotów. No cóż — od królów wymaga się zwykle więcej, niż od zwykłych śmiertelników. Zdają sobie z tego sprawę koronowani — i płacą cenę za pozycję symbolu. A cena ta jest wysoka....

Schronienie Człowieka w Domu Bożym

Z okazji trzydziestolecia Rady Prymasowskiej Odbudowy Kościołów 10 maja Prymas Polski Stefan kard. Wyszyński odprawił dla członków tejże Rady Mszę św. i wygłosił do nich homilię, z której podajemy fragmenty.

* * *

Mieszkanie Boga z ludem. . . . W Piśmie świętym możemy znaleźć bardzo wiele wypowiedzi, które wiążą budowanie tej ziemi z budowaniem niebieskim, z Bożym budowaniem. Chrystus Pan też mówił o budowaniu, ale na opoczystym. Z własnej obserwacji czerpał przykłady. Mówił, że tylko ten człowiek, który buduje na opoczystym, dopełnia zadania trwałego. Kto natomiast buduje na piasku, ten naraża na katastrofę i swoje dzieło i siebie w opinii ludzkiej. Dlatego też każde budowanie nie jest sobie równe....

Człowiek dla swego rozwoju potrzebuje takiego schronienia osobowego, które by nawet wtedy, gdy na jego głowę walą się mury, przypominało, że nie wszystko się kończy. Wprawdzie, jak mówił Chrystus, z tego budowania, z którego ludzie są dumni, może niekiedy nie pozostać kamień na kamieniu, lecz i te kamienie jeszcze wołać będą. Są one świadectwem, są znakiem mocy wyższej, aniżeli największa wartość materiału budowlanego....

Najpiękniejsze świątynie czy zwykłe, proste budynki sakralne muszą pomagać człowiekowi do odnalezienia Boga. Zawsze taki charakter intencjonalny miały świątynie w Kościele Chrystusowym. Wiemy, że niekiedy, jak katedry francuskie, były one podstawą katechzacji, "Biblia pauperum" dla współczesnych sobie ludzi. Tam, gdzie nie docierało słowo żywe, gdzie brakowało głosicieli Ewangelii, tam jeszcze pozostawał budynek sakralny, który całą swoją strukturą i wewnętrznym wystrojem żywo przemawiał do człowieka, pouczał go, przympomniał mu prawa Boże. Gdy stajemy przed portalami katedry w Chartres, w Amiens czy też Notre Dame w Paryżu, zanim wejdziemy do świątyni, już jesteśmy pouczeni o treści i znaczeniu ingresu ludzkiego ducha w bramy przybytku Pańskiego.

Można by snuć na ten temat przedziwne myśli, jak snuł je Rodin przed zamkniętymi i zniszczonymi przez tępą Rewolucję Francuską — nazywaną niekiedy "wielką" — drzwiami katedry. Trzeba odczuć ducha tych świątyń. Tam krzyczą kamienie ze ścian "Clamate lapides de pariete...."

Jeżeli w czasach żywej wiary, jakim był czas średniowiecza, tak bardzo dbano o to, aby wołały kamienie z murów, to coż dopiero w czasach zaprogramowanej ateizacji i laicyzacji, w czasach sekularyzmu, gdy wszystko się czyni, aby zniknęły znaki Boga z życia ludzkiego! Wiemy, jak ten wysiłek jest dziś powszechny, jak usilnie dąży się do tego, aby zatrzeć wrażenie, że jakiś budynek jest domem świętym, który ma wołać do człowieka, ma mu przypominać, że jest Bóg w dziejach Rodziny ludzkiej, że świątynia — to mieszkanie Boga z ludźmi.

Oczywiście, zatarcie sakralnego charakteru domu Bożego możliwe jest wtedy, gdy naprzód w duszy ludzkiej zgaśnie Bóg, gdy On w człowieku nie przemawia, gdy sam architekt jest zeświecczony. Wówczas, chociażby przyjął on zamówienie ludzi żywej wiary, zawsze wyjdzie na obiekt użytkowy — jakaś hala fabryczna, pomieszczenie kinowe, czy coś w tym rodzaju — jak to niekiedy zresztą dzisiaj widzimy. Dlatego tak niezmiernie ważną rzeczą jest, aby współcześni architekci zdawali sobie sprawę z zamówień politycznych, które zmierzają do umocnienia programu wyniszczania obecności Boga w świecie ludzkim.

Przewidywali to już dawniej prorocy i psalmiści, gdy ówcześni im ludzie odsłaniali swe niecne zamiary: "Wymażmy imię Boga z ziemi żyjących." To zamówienie ludzi niewiary trwa w dziejach niemal nieustannie, chociaż w różnym wymiarze. Dzisiaj jest ono zaprogramowane i niekiedy usprawiedliwia się je niewrażliwością współczesnego człowieka, któremu znaki Boże niewiele mówią.

A jednak cały świat ma tak wiele do powiedzenia o Bogu. Czyżby wrażliwość Kasprowicza na budzącą się wiosnę, na śpiew ptaków, szum wód, szept traw i kwiatów, nic nam nie mówiła? Czyżby ten argument, którym posługuje się natchniony pisarz Księgi mądrości, że z wyglądu i wspaniałości stworzeń, Stwórca łatwo poznany być może, nie miał już dzisiaj znaczenia? A jednak człowiek współczesny nadal doszukuje się śladów Boga nawet w labiryncie miast — molochów, które pożerają i zubożają jego psychikę, czynią go samotnym i opuszczonym wśród najruchliwszych nawet metropolii. To wszystko zmusza ludzi do nowych poszukiwań, bo człowiek jest znużony ogromem idących w pola fal betonowych budynków.

Dojeżdżając wczoraj do Kielc, widzieliśmy olbrzymie, martwe góry betonu, pochałaniającego lasy. Nowe miasto samo bezduszne idzie na poszukiwanie czegoś nowego, idzie na poszukiwanie ducha. Czy to nie jest obraz człowieka współczesnego, który zmaltretował w sobie duszę i nie umie jej już przelać w dzieła rąk swoich? Dlatego tak trudno dzisiaj porozumieć się z architektami, z inżynierami, jak ma wyglądać świątynia, która by i dzisiaj krzyczała: Jest Bóg! "Ta jedna licha drzewina — nie trzeba dębów tysięcy! — Z szeptem się ku mnie przegina: Jest Bóg i czegóż ci więcej?..."

Zanim człowiek przystąpi do budowy świątyni z kamieni, musi w sobie ożywić wielkie moce ducha, aby umiał użyć je jako tworzywo budowlane i wypowiedzieć w architekturze, w sztuce w rzeźbie. Powiedział ktoś o współczesnej rzeźbie, że wszystkie te postacie wyglądają tak, jakby wyszły z bombardowania. Wszystko jest porwane, poszarpane, umęczone. Czyż to udręczenie nie jest obrazem duszy autorów? I oni są umęczeni. Czy te liczne projekty budowli sakralnych, nie są przejawem, że coś umarło w duszy projektantów? A jednak człowiek potrzebuje nie tylko "chleba naszego powszedniego." Potrzebne jest mu świadectwo, że dom Boży jest mieszkaniem Boga z ludźmi....

Dzisiaj, gdy na wszystkich ludzi patrzy się jak na przestępców, a każdy jest podejrzany, gdy przeciwko człowiekowi tworzy się cały system bezpieczeństwa, który ma podobno "bronić" instytucję państwową przed obywatelem, dzisiaj, gdy potentaci światowi obliczają sobie zapasy pocisków atomowych, którymi mieliby godzić w określone i uzgodnione przez nich tereny, zapominając albo też już nie mówiąc o tym, że do nich należy dać ludziom pokój, dzisiaj. Najmilsi, świątynia tym bardziej musi być mieszkaniem Boga z ludźmi. Tym bardziej — jak mówi psalmista — muszą stać się przybytki Twoje, o Panie Zastępów, miłymi człowiekowi, by ludzka dusza wzdychała i tęskniła do przedsionków Pańskich, bo nadal umęczone serce ludzkie rwie się radośnie do Boga Żywego. Jeśli poświęcamy tyle czasu i energii życiowej, jeśli niemalże cały sens życia odnajdujemy we wznoszeniu budynków mieszkalnych, to nadal przyświecać nam musi i to pragnienie: "wolę stać w progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników."

"Namiotów grzeszników" nabudowano wiele. Idzie o to, aby jak ongiś Kościół wszedł na ulice Romy krokami Piotra i Pawła i tam spotkał "namioty grzeszników," aby i obecnie umiał je zamieniać na mieszkanie Boga z ludźmi. Współczesnemu człowiekowi trzeba stworzyć takie warunki w świątyni, aby on, który całe godziny ciężkiej pracy spędza w "namiotach grzeszników," poczuł się lepiej w przybytkach Pańskich.

Jak w psalmie responsoryjnym, wyrywa się dziś prośba do Boga: "Daj zamieszkać w domu Twoim, Panie." Ale to tego trzeba mieć duszę wrażliwą na mękę człowieka. Nie wystarczą tylko koncepty projektodawców, takie lub inne abstrakcyjne pomysły. Trzeba wejść w pragnienia i tęsknoty człowieka współczesnego, zrozumieć jego mękę i głód. Trzeba pracować nie w przestrzeni, lecz dla konkretnego odbiorcy, dla zaspokojenia głodów jego duszy. Wtedy naprawdę uda się stworzyć "mieszkanie Boga z ludźmi."

Nie łudźmy się, że współczesne, zmanierowane budownictwo będzie miało długi żywot. Zabije je głód człowieka, męka ludzka. Ten będzie wielki w swoim projektowaniu, kto tę mękę zrozumie, kto już dzisiaj pojmie to, czego głodny jest człowiek współczesny. A głód ten będzie się stale potęgował, aż w końcu doprowadzi do pełnego odwrócenia się od tych dziwnych sztucznych tworów, które są niby dla ludzi budowane, ale które nie zaspakajają ich głodów, potrzeb i tęsknot. Bogata w pragnienia we-

(Ciąg dalszy na str. 4-ej)

Plan Racjonowania Benzyny

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sługiwano by się kuponami jakie zostały wydrukowane w czasie embarga naftowego w okresie 1973-74 r. Kuponów tych nie wykorzystano dotychczas.

Oprócz racjonowania benzyny — twierdzi się—drastyczny plan Prezydenta zawierałby kilka dalszych punktów oszczędnościowych.

Carter mógłby nakazać ograniczenia w zużyciu energii na ogrzewanie, chłodzenie, klimatyzację oraz oświetlenie; ograniczenia w wykorzystywaniu świetlnych reklam; surowsze racjonowanie benzyny w czasie świąt i weekendów, oraz wprowadzono by liczniejsze zakazy parkowania aut, aby skłonić obywateli do wspólnego podróżowania do pracy i z powrotem w jednym samochodzie.

Czynniki rządowe utrzymują, iż ewentualność ograniczeń nie musi być spowodowana tylko embargiem naftowym. Podobnie krytyczna sytuacja zaistniałaby w wypadku nowego konfliktu na Bliskim wschodzie, wskutek czego żeglowne szlaki dla tankowców stałyby się niebezpieczne.

Prezydent Carter jest optymistycznie nastawiony jeśli chodzi o przyjęcie przez Kongres jego propozycji dotyczących energetyki. W wypadku negatywnej reakcji ze strony ustawodawców, jest on przygotowany wystąpić z nowym planem w roku następnym, twierdzą obserwatorzy w stolicy.

Najstarszy Polski Pułk Pancerny

(D.P.) — Pierwszego czerwca br. przypadała 58 rocznica przybycia do Polski 1 pułku czołgów błękitnej armii gen. Hallera. Wywodził się on z 505 pułku czołgów Armii Francuskiej. Powstał w marcu 1919 r. w Martigny-les-Bains w Wogezach. Do akcji bojowej wszedł w sierpniu 1919. Oficerowie i szeregowi pułku zostali wyróżnieni 34 krzyżami Virtuti Militari i 31 Krzyżami Walecznych.

W okresie 20-lecia niepodległości pułk stanowił fundament broni pancernej w Polsce. Zasługą jego było wyszkolenie i przygotowanie do służby w broni pancernej dużej ilości instruktorów. Wielu z nich osiągnęło w latach 1940-45 znakomite wyniki w pracy przy odtworzeniu jednostek czołgowych na obczyźnie i odznaczało się w walkach oddziałów pancernych we Francji, Belgii, Holandii i Włoszech.

Z okazji 58-lecia obowiązkiem jest wspomnieć o pierwszych żołnierzach czołgów, żyjących jeszcze na obczyźnie. Tych, którzy brali udział w walkach czołgów w wojnie 1919-21 lub służyli w pułku w tym okresie.

Generał Wilhelm Orlik-Rueckemann osiedlił się ostatnio w Kanadzie. Jako ppłk objął pułk w historycznym dla kraju dniu 15 sierpniu 1919, w chwili gdy trzy kompanie pułku walczyły na przedmościu Warszawy.

Do Kanady przeniósł się z W Brytanii ówczesny ppor. Józef Haberling, odznaczony Krzyżem Walecznych w II baonie czołgów na froncie południowym.

Ostatni weterami pułku, którzy słyżbę w czołgach rozpoczynali za dowództwa Francuzów, to: ówczesny plutonowy Piotr Jaworski (Shipley, Yorks.), dowódca pół-plutonu 3 kompanii, który "za złamanie oporu przeciwnika pod Mikulińcami" otrzymał krzyż Virtuti Militari, ppor. Bohdan Jeżewski (Londyn), dowódca plutonu 2 kompanii, wyróżniony krzyżem Virtuti Militari "za wytrwałą i rzetelną obronę Grodna", a Krzyżem Walecznych za "zdobycie m. Dębe Wielkie" w akcji na Mińsk Mazowiecki i ppor. Włodzimierz Paczoski (Londyn), dowódca plutonu 5 kompanii, odznaczony krzyżem Virtuti Militari 'za odebranie w dniu 15 sierpnia bronionego Radzymina".

Podczas poprzedniej wojny pełnili służbę w pułku: bomb. Henryk Musierowicz (Wolverhampton), sierżant Florian Tyczyński (Londyn) i bomb. Alfred Urbański (Londyn).

W tym roku święto 1 pułku czołgów obchodzone będzie łącznie ze świętem całej broni pancernej w miesiącu wrześniu.

W Londynie istnieje Koło b. żołnierzy pułku. Wydało ono w r 1972 zwięzły rodowód swego oddziału i zarys jego historii. Broszura liczy 40 stron, w tym 7 stron indeksu i 13 fotografii. Przejrzystość układu, zwięzłość w opisach, trzymanie się ściśle faktów i tematu, mogą być uważane za wzór do naśladowania. P.Cz.

Jedyny Ogród Zoologiczny

W sowieckiej Republice Białoruskiej (207,000 km kw., 9.5 mln mieszkańców, stolica Mińsk—1 mln mieszk.) jest tylko jeden ogród zoologiczny!

Jest on w Grodnie i założony został przez Polaków, przez Towarzystwo Miłośników Przyrody, w 1929 r. i już w 1939 r. był trzecim co do wielkości ogrodem zoologicznym w Polsce.

Pierwszym w Polsce, i jednym z pierwszych na świecie, ogrodem zoologicznym był prywatny zwierzyniec S. K. Pietruskiego w Podhorodcach na Ziemiach Wschodnich, założony w 1833 r. Zwierzyniec ten był także instytucją naukowo-badawczą.

Krytycy z Izraelu

Jerozolima. (UPI) — W Izraelu potęguje się oburzenie z powodu ogłoszonej ostatnio polityki blisko-wschodniej rządu USA. Krytycy izraelscy domagają się, aby premier Menahem Begin odwołał swą planowaną na 19 lipca wizytę w Washingtonie. Nawet znany z układnoci dyplomatycznej b. premier Yitzhak Rabin orzekł, że ogłoszenie tej polityki na niecały miesiąc przed wizytą Begina stanowi "niemający precedensu akt niekurtuazji".

Bez Kompensaty . . .

Washington. (UPI) — W grudniu ub. roku, w rezultacie rozlanej ropy naftowej u wybrzeży Nantuckett Island, Mass., oczyszczanie plaż i usunięcie plamy naftowej kosztowało podatników $5.2 miliona. Ropa została rozlana w rezultacie uszkodzenia tankowca "Argo Merchant", który osiadł na mieliźnie. Władze lokalne w Massachusetts, twierdzą, iż dotychczas nie uzyskano żadnej kompensaty od strony winnej za incydent.

Zmarł Z. Stermiński

Londyn (DP) — Zygmunt Stermiński z Londynu, prezes Związku Dziennikarzy, zmarł podczas urlopu we Włoszech nad Lago di Gardia. Miał lat 61. Pozostawił żonę.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, córka moja, siostra i babcia nasza, śp.

Lillian M. Bartel

(z domu Ziebka)

(córka śp. Marka Ziebka, siostra śp. Stanisława (śp. Margaret) i śp. Józefa)

Członkini Różańca św. przy parafii św. Wacława nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go lipca 1977 roku, przeżywszy 62 lata.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 lipca, o godzinie 9-ej rano, z Skaja Funeral Home pnr. 3656 W. Belmont do kościoła św. Wacława (Msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Raymond, mąż; **Kathleen Boyce, Barbara (Anthony) Zuniga**, córki i zięć; **Rose Ziebka**, matka; **William (Joan) Ziebka, Chester (Judy) Ziebka, Bernard (Lucille) Ziebka, Edward (Dolores) Ziebka, Eugene (Marilyn) Ziebka, Helen Ziebka** i **Rosemary (Eugene) Gort**, siostra, bracia, bratowe, i zięć; **Judy Boyce, Mark** i **Deborah Zuniga, wnuczki i wnuk, wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home.

Telefon 539-1376.

ZSRR Zmniejsza Dostawy Ropy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

piła w Iranie 375.000 ton ropy i prowadzi rokowania o zakup dalszych 250.000 ton. Przedmiotem dyskusji jest także sprawa zawarcia długoterminowej umowy w tej sprawie.

Według nieoficjalnych doniesień z Warszawy, w czasie ostatniego spotkania na szczycie państw członkowskich Wzajemnej Pomocy czyli Komekonu delegacja sowiecka ostrzegła, że Rosja nie będzie mogła w całości pokrywać zaptrzebowania na ropę państw członkowskich tej organizacji. Zmusiło to Polskę i inne kraje Komekonu do szukania innych źródeł ropy. Wobec szybkiej rozbudowy przemysłu irańskiego władze PRL mają nadzieję, że w zamian za ropę będą mogły dostarczyć Iranowi urządzeń przemysłowych.

Wiadomo, że Sowiety już od dawna zmniejszyły dostawę ropy naftowej dla swych partenrów z Komekonu. Podniosły też poważnie i jej ceny. Moskwa może sprzedawać ropę państwom zachodnim za twarde waluty, które są jej potrzebne.

Pierwsze Forum Polska — NRF

Około 80 polityków, posłów na Sejm i deputowanych do Bundestagu, naukowców, publicystów, przedstawicieli kół gospodarczych, związków zawodowych i kościołów zebrało się w Bonn na pierwszym posiedzeniu forum PRL-NRF. Zwoływanie tego rodzaju spotkań przewiduje wspólne oświadczenie E. Gierka i kanclerza NRF H. Schmidta z czerwca 1976 r.

Forum, na którym zebrali się reprezentatywni przedstawiciele partii i ugrupowań społecznych obu krajów, miało na celu przedyskutowanie problemów wynikających ze stosunków między PRL a NRF, przyczynienie się do lepszego wzajemnego zrozumienia i zacieśnienia współpracy.

Dalszy rozwój stosunków—jak podkreślano w czasie otwarcia obrad — leży w interesie obu państw i społeczeństw, w interesie pokojowej przyszłości Europy.

Wśród propozycji wysuniętych przez forum PRL-NRF znajduje się np. utworzenie forum młodzieżowego.

Właśnie młodzież powinna być nośnikiem przyszłego porozumienia między obu społeczeństwami. Uczestnicy forum wysunęli również wniosek, aby rozszerzać platformę współdziałania, tworząc wspólne gremia np. nauczycieli, dziennikarzy, grupy związkowców.

Uczestnicy forum uznali, że szereg poruszonych zagadnień wymaga dalszego przedyskutowania, Wyrażono zadowolenie z przebiegu obrad. Podkreślono, że wypracowane na nim wnioski zostaną przedłożone rządom i kierownictwom partyjnym obu krajów.

W ostatnim dniu pobytu w Bonn minister Spraw Zagranicznych NRF H. D. Genscher przyjął grupę 30 polskich uczestników forum PRL-NRF.

Podczas spotkania min. Genscher odpowiadał na pytania dot. rozwoju stosunków i perspektyw normalizacji między Polską a NRF w kontekście polityki odprężenia w Europie, a także wielu problemów międzynarodowych.

Nowa Metoda Leczenia Schizofrenii?

Dr Herb Wagemaker z Uniwersyteckiej Szkoły Medycyny w Louisville od trzech lat prowadzi badania doświadczalne nad nową metodą leczenia niektórych przypadków schizofrenii. Twierdzi on, że schizofrenie powodują pewne elementy składowe krwi i że należy ona raczej do gatunku chorób "biologicznych." Doświadczenia dr Wagemakera polegają na stosowaniu metody dializy za pomocą której z krwi chorego usunięte zostają niektóre substancje toksyczne i chemiczne. "Przefiltrowanie krwi" służyć ma ogólnej poprawie objawów chorobowych.

Dotychczasowe metody leczenia schizofrenii — to psychoterapia, arsenał środków farmakologicznych oraz metoda wstrząsów wywoływanych za pomocą insuliny lub prądu elektrycznego.

Czy nowa metoda — podobna jaką stosuje się w chorobach nerek — okaże się również pomocna w leczeniu schizofrenii? Eksperci twierdzą, że możliwości takie nie są wcale wykluczone. Dotychczas stosowanie dializy (po kilkakrotnej "filtracji krwi") spowodowało u sześciu osób — poddanych kuracji tą metodą, zanik objawów chorobowych, w jednym zaś przypadku cofnięcie się choroby było natychmiastowe i stan chorego polepszył się po zastosowaniu tylko jednej dializy.

Wyrok w Krakowie

Londyn. (DP) — Sąd wojskowy w Krakowie skazał Tadeusza Urbańczyka z Oświęcimia, za rzekome szpiegostwo na rzecz innego z państw NATO na 7 lat więzienia, pozbawienia praw obywatelskich na 5 lat i konfiskatę majątku.

Szczegółów procesu nie ujawniono.

Akcelerator-Unikat

W Warszawie powstanie środowiskowe laboratorium cyklotronu ciężkich jonów. Zostanie ono wyposażone w unikat w skali światowej; akcelerator U-200. Utworzenie tego laboratorium jest przedsięwzięciem, którego skala porównywana jest z rozmiarem największej dotychczas inwestycji naukowej Polski—budową reaktora "Maria" w Instytucie Badań Jądrowych w Swierku.

Będzie ono placówką Uniwersytetu Warszawskiego, korzystać zeń będą również m.in. Instytut Badań Jądrowych, Instytuty PAN, Warszawska Politechnika i Akademia Medyczna oraz uczelnie i instytuty badawcze spoza stolicy.

U-200 będzie akceleratorem uniwersalnym i wielofunkcyjnym. Umożliwi uzyskanie intensywnych wiązek przyspieszonych jonów o energii ok. 18 MEV (od jonów pierwiastków lekkich jak hel do stosunkowo ciężkich, jak np. argon).

Energia ta, jak i nowoczesność rozwiązań technicznych, pozwalają zaklasyfikować warszawski akcelerator do czołówki światowej. W czasie, gdy zostanie on oddany do użytku, podobnymi urządzeniami będą w Europie dysponowały jedynie Francja, RFN, W. Brytania i ZSRR.

U-200 pozwoli m.in. uzyskiwać nie wytwarzane w reaktorach jądrowych izotopy promieniotwórcze służące do diagnostyki i terapii w lecznictwie.

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 6 LIPCA

Klub Nowy Prąd zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż bardzo ważne posiedzenie odbędzie się w środę, 6-go lipca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Rainbow Gardens, przy 51-ej ulicy. Członkostwo proszone jest o liczne przybycie. — K. Gruchot, prezes; Helena Stan, sekr. prot.

NIEDZIELA, 10 lipca

Klub Wioski Niedzieliska zawiadamia, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 10 lipca, o godzinie 2-ej po południu w sali Kazimierza Gut, 1446 Jura. Prosimy członków o przybycie, ważne sprawy do omówienia.

Joanna Gut, sekr. prot.

Schronienie Człowieka w Domu Bożym

(Dokończenie ze str. 3-ej)

wnętrzne dusza człowieka szuka odpowiedników swych uczuć i nastrojów nawet w zewnętrznym wystroju świątyni.

Jakże wzniosłe zadanie stoi przed Radą Prymasową Budowy Świątyń Stolicy i dziś, gdy po 30 latach niezwykłego wysiłku, wojowania i męki stawiamy sobie pytanie: Czego dokonaliśmy? Zapewne, odbudowaliśmy świątynie. Staraliśmy się przywrócić im ozdobę domu Bożego, utraconą w czasie strasznej męki Stolicy. Ale chciejmy pamiętać, że w tej Stolicy nadal jest męka i musi ona dojść do głosu. Ta ludzka męka jest wieloraka. Stąd też i odpowiedniki leczące ją muszą być wielorakie. Nie wszyscy mają te same uporządkowane, jakby "wyprasowane," potrzeby. . . .

Miejmy litość nad grzesznikami, nad męczennikami wieku dwudziestego!

Można by ogłosić wielką krucjatę architektów i inżynierów katolickich, aby wyprowadzili nas z martwoty współczesnej architektury i dali oddech sercu ludzkiemu. Ale do tego potrzeba serc żywych, pełnych wiary i wrażliwości na potrzeby człowieka, którego serce jest niespokojne na tym świecie, aż spocznie w Bogu. . .

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LESZEK ŁOPACIŃSKI ŻEGNA WISŁĘ I U. S. A.

Piłkarz Wisły (Chicago) — Leszek Łopaciński wraca do Polski w domowe pielesza już na stałe na początku lipca. Był on zawodnikiem Polonii (Warszawa). Jako piłkarz tutejszej Wisły, dał się poznać miejscowej Polonii tak w rozgrywkach halowych jak również na zielonej murawie. Był on graczem ambitnym, żywiołowym, wytrzymałym fizycznie, skutecznym

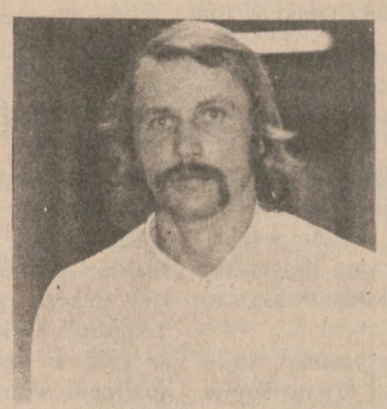

Leszek Łopaciński

w obronie, czy w pomocy. Był również inicjatorem zagrań z drugiej linii i często autorem decydujących bramek.

* * *

Ambicją jego była nie tylko własna reputacja, ale również reputacja drużyny Wisły, która była dla niego ostoją przez ubiegły rok. Dzięki swojemu doświadczeniu i zrozumieniu wśród kolegów-graczy, przyczynił się bardzo do sukcesów chicagoskiej Wisły, która jest obecnie liderem Major Division (Red Section) z przewagą 7-miu punktów nad najbliższymi drużynami.

* * *

Leszek Łopaciński zyskał sobie uznanie wśród sportowej Polonii. Klub sportowy Wisła żegna go z żalem, z podziękowaniem za sportowe osiągnięcia. Przy pożegnaniu chcemy powiedzieć: Szczęśliwej drogi-i-może-do zobaczenia.

* * *

PO TOURNÉE PIŁKARSKIEJ REPREZENTACJI

Przegranym meczem z Brazylią zakończyli polscy piłkarze południowoamerykańskie tournee. W ub. tygodniu witano ich na warszawskim Okęciu. W ciągu 26 dni polska reprezentacja rozegrała 10 spotkań, w tym 4 międzypaństwowe ze wszystkimi zespołami narodowymi Ameryki Południowej, które wystąpią (bądź mogą wystąpić) na mistrzostwach świata w Argentynie. I choćby ten fakt pozwala przypuszczać, iż szkoleniowo wyjazd był udany.

* * *

A oto bilans spotkań polskiej reprezentacji:

Buenos Aires: z Argentyną 1:3
Cordoba: z Talleres 0:1
Rosario: z Nevell's Old Boys 1:0
Jujuy: z Gimnasią 2:1
Tucuman: z San Martin 1:1
Lima: z Peru 3:1
La Paz: z Boliwią 2:1
Mendoza: z Godoy Cruz 1:1
Cipoletti: z Cipoletti 2:1
Sao Paulo: z Brazylią 1:3.

* * *

Pięć zwycięstw, 3 porażki, 2 remisy, różnica bramek 14 — 13. Bramki dla Polaków zdobyli: Grzegorz Lato — 3, Zbigniew Boniek, Zdzisław Kapka, Henryk Kasperczak i Andrzej Szarmach — po 2 oraz Bohdan Masztaler, Włodzimierz Mazu i Kazimierz Deyna — po 1.

* * *

W Polsce mieli okazję (dzięki telewizji) oglądać dwa spotkania — z Argentyną i Brazylią, czyli mecze otwarcia i zakończenia tournee. Błędów — jak podaje depesza w grze polskiej reprezentacji było tak dużo, że co bardziej nerwowi kibice z pewnością "wieszali psy" na polskich reprezntantach. Czy słusznie?

* * *

Terminy obu konfrontacji nie były najszczęśliwiej dobrane. Z Argentyną grali polscy piłkarze tuż po przyjeździe, cztery dni po zakończeniu rozgrywek ligowych; z Brazylią — po przejechaniu (nie zawsze w najlepszych warunkach) kilkunastu tysięcy kilometrów i rozegraniu dziewięciu spotkań z drużynami, które za wszelką cenę chciałyby pokonać trzeci zespół na świecie.

* * *

Dopiero chyba po tym wyjaśnieniu można oceniać postawę polskiej reprezentacji. Zastrzeżeń bowiem do gry polskich piłkarzy rzeczywiście jest sporo. Dlaczego — na przykład — z takim powodzeniem stosowany w meczach z Portugalią i Danią (w eliminacjach mistrzostw świata) system atakowania przeciwnika daleko jeszcze od własnej bramki został zaniechany. Tym bardziej, że w spotkaniach, w których Polacy zepchnięci bywali do głębokiej defensywy, rzadko skutecznie bronili swej bramki. Przeciwnicy znacznie przewyższali polskich piłkarzy techniką, co znowu żadną nowością nie było. Ale dlaczego górowali nad Polakami szybkością i agresywnością w grze oraz atutem największym polskiej reprezentacji — taktyką?

* * *

Trudno byłoby zrozumieć, że gdyby nie bardzo widoczny brak świeżości w poczynaniach polskich reprezentantów. A wiadomo co się za tym kryje — zwolniona reakcja, mniejsza zdolność koncentracji i osłabienie woli walki. Nikt na pewno nie powie, że Polakom zabrakło ambicji, czy chęci do gry. Najlepiej świadczy o tym bramka strzelona w końcowych sekundach spotkania z Brazylią przez Zbigniewa Bońka.

* * *

Ale do spotkań z czołowymi zespołami świata trzeba być specjalnie przygotowanym. Polacy wyjechali na tournee bez żadnego przedtem zgrupowania. Władze polskiego piłkarstwa liczyły się więc z faktem, że reprezentacja nie zawsze będzie wygrywać. Trenerzy zdawali sobie również sprawę, że zarówno Argentyna, jak i Brazylia specjalnie przygotowywały się do piłkarskiego "festiwalu" na ich boiskach (wystąpiło tam prócz Polski — kilka jeszcze drużyn europejskich) i w tym terminie z pewnością będą w lepszej dyspozycji, niż Polacy.

* * *

Ze słabych występów polskiej reprezentacji należy wyciągnąć szkoleniowe wnioski, które mogą owocować w przyszłym roku. Pod warunkiem oczywiście, że Polacy zakwalifikują się do finału "Mundial-78".

* * *

REKORD EUROPY WŁADYSŁAWA KOZAKIEWICZA

Na stadionie AWF w Warszawie poza konkursem w skoku o tyczce wystartował Władysław Kozakiewicz, który pobił należący do niego (wspólnie z Tadeuszem Slusarskim — 5.62) rekord Europy, przechodząc w pierwszej próbie wysokość 5,64. Następnie Kozakiewicz zadysponował wysokość 5.71, czyli o 2 cm więcej od rekordu świata. Niestety w tym momencie zaczął padać deszcze. Mimo to w drugiej i trzeciej próbie Kozakiewicz był bliski jej pokonania.

* * *

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o nagrody gazety "Prawda", słowackiej telewizji i "Slovnaftu", — które rozgrywane były w Bratysławie, przyniosły kilka wartościowych rezultatów. Ich autorami nie byli jednak Polcy reprezentanci, a przede wszystkim Kubańaczycy i reprezentanci gospodarzy.

* * *

Polacy odnieśli w pierwszym dniu dwa zwycięstwa. Jaz Pusty wygrał bieg na 110 m pł. —13.97, a polska sztafeta sprinterów okazała się najlepsza na dystansie 4 x 100 m w czasie 39,67.

* * *

Ni najlepiej spisał się mistrz olimpijski Jacek Wszoła, który w skoku wzwyż zajął dopiero czwarte miejsce wynikiem 218 centymetrów. Zwyciężył Henry Lauterbach (Niemcy wsch.) — 224 cm.

* * *

Gwiazdą zawodów był dwukrotny mistrz olimpijski Kubańczyk Alberto Juantorena. Wystartował na dystansie 400 m, zwyciężając w czasie nowego rekordu bratysławskiej imprezy — 45,64. Drugie miejsce zajął polski reprezentant Jerzy Pietrzyk — 46,28.

* * *

Na świetnym poziomie stał bieg na 1500 m, którego triumfator Józef Plachy ustanowił nowy rekord Czechosłowacji — 3:37,04.

* * *

Porażki doznał mistrz olimpijski w oszczepie Miklos Nemeth (Węgry) — 86,24, przegrywając z kolegą z reprezentacji Sandorem Borosem — 87,38. W biegach sprinterskich bezkonkurencyjni byli Kubańczycy.

* * *

W drugim dniu zawodów Polacy odnieśli dwa zwycięstwa. Wojciech Buciarski triumfował w skoku o tyczce wynikiem 5,30 m wyprzedzając Wiesława Szkolnickiego — 5,20. Drugie zwycięstwo dla Polski wywalczył — Władysław Komar uzyskując w pchnięciu kulą 19,93 m.

Ze Świata Sztuki

W Krakowie zakończył się XIV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych, w czasie którego zaprezentowano blisko 100 filmów z 38 krajów. Międzynarodowe jury przyznało główną nagrodę — Grand Prix "Złotego Smoka" filmowi "Szpital" w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego (Polska). Dwie równorzędne nagrody specjalne "Złote Smoki" przyznano filmom: "Ilia Erenburg" reż. Ludmiły Stanukinas (ZSRR) oraz "Malj" (Młot) reż. Aca Ilicia (Jugosławia).

★

Już po raz jedenasty uzdrowisko Krynica było gospodarzem Festiwalu Arii i Pieśni im. Jana Kiepury. Festiwal odbył się w dniach 24-26 czerwca. W imprezie wystąpili artyści polscy i zagraniczni, rozstrzygnięty został doroczny konkurs śpiewaków-amatorów, zostały zorganizowane specjalne imprezy przypominające postać i karierę Jana Kiepury.

★

82 recytatorów z całej Polski wzięło udział w finałach V Turnieju Recytatorskiego Poezji Leopolda Staffa. Impreza, która zbiegała się z 20 rocznicą śmierci wielkiego poety, zorganizowana była przez Robotniczy Ośrodek Kultury w Skarżysku pod patronatem ZG Związku Zawodowego Metalowców. I miejsce przyznano Marii Komassie z Torunia, Joannie Switakowskiej z Końskich i Urszuli Skrzyńskiej ze Wschowa.

★

Muzeum w Łazienkach i Warszawskie Towarzystwo Muzyczne w sezonie letnim — od czerwca do września organizują koncerty przy świecach w galerii rzeźb Starej Pamarańczarni w Łazienkach. Imprezy te nawiązują do świetnych tradycji kulturalnych czasów stanisławowskich. Wśród rzeźb i zieleni prezentuje się najpopularniejsze miniatury muzyki klasyków i romantyków w wykonaniu czołowych solistów i zespołów. Po każdym koncercie zainteresowani mogą zwiedzać galerię rzeźb i Teatr Stanisławowski.

Koncerty odbywają się codziennie o godzinie 18. Cykl imprez zaingurował 5 bm. koncert Zespołu Kameralnego WTM "Capella Arcis Varsowiensis" pod batutą Marka Sewena.

★

Harcerski Chór Dziecięcy pod dyrekcją Władysława Skoraczewskiego odleciał na 10-dniowe tourne artystyczne do Francji. W czasie pobytu we Francji chór da 9 koncertów — w Paryżu oraz w miejscowościach i zamkach w dolinie Loary. Harcerski Chór Dziecięcy Centralnego Zespołu Artystycznego ZHP wyjechał do Francji na zaproszenie chóru "Dzieci Paryża".

★

W komnatach zamku malborskiego otwarte zostały trzy wystawy. Jedna z nich związana jest ściśle z dziejami zamku: gromadzi dawne ryciny przedstawiające krzyżacką siedzibę. Pozostałe dwie — to Międzynarodowe Biennale Wxlibrisu Współczesnego i wystawa biżuterii artystycznej.

★

33 chóry z całej Polski uczestniczyły w Legnicy w ogólnopolskim turnieju chórów "Legnica Cantat". I nagrodę przechodnią — Brązową Lutnię — zdobył chór męski SZSP przy Politechnice Poznańskiej pod dyrekcją Janusza Dzięcioła.

★ Praca

TAILOR FITTER
Experienced. Apply in person, at:
2514 Devon
DAVID COOPER
764-3070

PRACA FABRYCZNA
Potrzebni mężczyźni i kobiety
do ogólnej pracy fabrycznej. Pomocna znajomość angielskiego. Zgłoszenia osobiście
376-2450
2100 S. Western Ave.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA doświadczona kobieta do wyszywania oznak na koszulach i wyszywania "emblem." Praca stała lub dorywcza. 772-5476.

POTRZEBNA pokojówka do motelu. Pełne godziny. Capri Motel, 7120 N. Milwaukee Ave. Telefon: 647-9400.

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.
MURPHY COMPANY
6 East Lake St. 332-2575

GENERAL OFFICE
Well-known and growing electrical distributor requires good typist with office exp. and some figure aptitude. Full benefit program. Full time. CTA stops at door. Call Julian Roseth, 738-3500
Efengee Electrical Supply Co.
An Equal Opportunity Employer

Cleaning Lady With Office Cleaning
Experience. Good pay and union benefits. Hours 4 p.m. to 1 a.m. Must speak English.
CALL MR. CROSBY
440-7550

LADY—practical nurse—or capable of helping bathe and groom elderly lady stroke stricken. In addition, light housekeeping duties. 5 day week from 9-4:30. Two blocks from Harlem-North Ave. Must have references. 771-5614.

POTRZEBNE SZWACZKI
wszelkiego rodzaju do szycia skórzanych wyrobów. Stała praca. Zgłoszenia osobiście:
EVER-WEAR INC.
1601 S. Indiana Ave.

★ Praca

POTRZEBNY kucharz lub kucharka. Restauracja "Bajka." 3566 N. Milwaukee Ave. 736-0039.

POTRZEBNA POMOC DO SPRZĄTANIA
Starsze małżeństwo lub samotna osoba, która zamieszka na miejscu. Doskonałe warunki pracy. Trochę angielskiego.
599-4422
SIMONETTI SUPPER CLUB
6430 West 79-ta ulica Burbank

IMMEDIATE OPPORTUNITIES NOW AVAILABLE
INSURE YOUR EMPLOYMENT FUTURE NOW — PLUS
HAVE BEST OF LIVING AND WORKING CONDITIONS
YEAR ROUND
HEADER OPERATORS NEEDED
DAY SHIFT — EXCELLENT WORKING CONDITIONS
GOOD WAGES — GOOD BENEFITS — OVERTIME
CALL OR WRITE (305) 942-6240
FLORIDA SCREW MANUFACTURING
222 SW 5th Court
Pompano Beach, Florida 33060
E.O.E. M/F

PLANT MAINTENANCE
2nd SHIFT
$5.78 to $6.35 per hour plus shift differential. Individual responsible for maintenance and trouble shooting of all in-plant electrical, mechanical, hydrolical and pneumatic equipment.
Ideal candidates will have a minimum of 5 years practical plant experience.
Apply In Person
WHITTAKER METALS
2801 W. Roosevelt Rd. (At Gardner)
Broadview, Illinois

★ Praca Męska

TOP WAGES
For Qualified and Good Workers
DUDEK & BOCK
WORK IN A MODERN AIR CONDITIONED TOOLROOM
SPRING MFG. CO.
HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR

- **EXPERIENCED WIRE STRAIGHTENING SET UP MEN**
- **EXPERIENCED FOUR SLIDE TOOL AND DIEMAKERS**
- **EXPERIENCED FOUR SLIDE SET UP MEN**
- **EXPERIENCED SPRING COILING SET UP MEN**

DAY AND NIGHT SHIFT
BENEFITS INCLUDE: TOP PAY, PROFIT SHARING, PAID VACATIONS, OVERTIME
Apply In Person
5100 W. ROOSEVELT ROAD, CHICAGO, ILL.

POTRZEBNY mężczyzna do zmywania naczyń—6 nocy—wtorki wolne. 6111 W. Belmont.

Potrzebujemy Doświadczonych Frezerów
Na pełen lub część dnia.
SPYCO TOOL CO.
4619 S. Kedzie Ave. 847-5089

ELEKTRYK-KONSERWATOR
Przyjmiemy natychmiast na pełen czas, na stałe. Potrzebujemy doświadczonego mężczyznę w konserwacji przemysłowych urządzeń elektrycznych. Znajomość prądów, trzy fazowej obsługi. Również pewna znajomość bojlerów o niskim ciśnieniu, oraz wodociągów i kanalizacji. Najwyższa stawka początkowa, jak i inne świadczenia firmowe i możliwości awansu.
ALLEGHANY STEEL & BRASS CO.
4950 S. Kilbourne
767-7002

MAINTENANCE MAN
CLASS B FOR PLANT MACHINERY AND EQUIPMENT AND BUILDING REPAIRS AND MAINTENANCE
Some simple electrical and/or carpentry and variety of tasks, related to general factory maintenance.
Good pay and benefits. Must understand and speak English. Apply in person (do not phone).
DRISCOLL & CO.
3145 W. GRAND AVE.
Employm. office Troy St. entr.. Ask for: MURPHY.

MAINTENANCE ELECTRICIAN
Immediate full time, permanent. Requires experienced man in industrial electrical maintenance. Knowledge in circuitry, three phases service. Some experience in low pressure boilers, plumbing. Top starting salary plus other company benefits, including advancement.
ALLEGHANY STEEL & BRASS CO.
4950 S. Kilbourn Ave.
763-7002

Wanted All-around MACHINISTS
with job shop experience. Major medical insurance plan, pension plan, 10 paid holidays. Steady work. Starting rate: $9.10 an hour. South side location. Call:
247-7265
Ask For R. BOGACZ

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA pomoc, zamieszkać, własny pokój i łazienka. Nie musi mówić po angielsku. 272-2593.

LIVE IN HOUSEKEEPER
5 day week. Permanent. 4 children. No cooking. Top pay. Must speak some English. Western suburb.
887-7378

DEPENDABLE WOMAN NEEDED
companion for elderly lady. 9 a.m. to 12 p.m. Some afternoons. Also 4 p.m. to midnight. Light cooking & cleaning. 5 day week. Some English.
271-6376
after 10 a.m.

GOSPODYNI z zamieszkaniem do starszego pana. 6 dni i 6 nocy, pokój, utrzymanie i zapłata. Dzwonić: 325-8388 lub po 9 wieczorem 485-7038.

★ Praca Męska

AUTO MECHANIC
Need top notch mechanics
Guaranteed Future
ALSO COMB. BODY MAN
Exp'd mechanic & body helpers. Don't waste time looking, bring tools ready for work.
YOUNG MAN TO ASSIST IN SERVICE
Will train
ALSO PARTS MAN
Full benefits incl. pension plan
2500 S. MICHIGAN 225-7022

POTRZEBNY OPERATOR MASZYN
Firma na południowym-zachodzie przyjmie operatora do maszyny "Roll Forming". Doświadczenie niekonieczne, przeszkolimy. Firma daje dobrą zapłatę oraz świadczenia takie jak: udział w zyskach i ubezpieczenie.
Dzwońcie 586-5800.

GENERAL MACHINIST
Horz. boring mill. Engine lathe operator. Salary open. Paid insurance. Penn. Profit sharing. Overtime, 1st shift. New plant. Southwestsuburb.
458-7696

MACHINIST & ASSEMBLY FLOOR PERSONNEL
experience in job shop machining. Top wages, fringe benefits and overtime to qualified people.
TOROS MACHINE & ENGINEERING
768-5061

MACHINISTS
Full time, day or night shifts, experienced preferred but will train. Call or Apply.
766-0079
CREST MACHINE CO.
911 Lively Blvd.
Wooddale, Il.

DO OBROBKI DRZEWA
Supervisor fabryczny potrzebuje pracującego - foreman'a do warsztatu wyrobów z drzewa. Również do polerowania (sanders) i przycinania (trim saw operators). Muszą być doświadczeni. Stara wyrobiona firma. Stała praca, wiele nadgodzin.
Dzwońcie
666-4673

POLISHER and BUFFER
Experienced or we will train on steel — piece work.
776 W. Lunt Ave.
Elk Grove Village, Ill.

PRESS BRAKE OPERATOR
Experienced, able to read prints, set-up and fabricate.
MACHINIST
Lathe and mill operator. Bench machinists. Able to do own set-up. Job shop. Good fringe benefits. Call:
887-1234

★ Rummage Sale

NARZĘDZIA, urządzenia kuchenne, meble, ubrania dziecięce. 7 i 8 lipca: od 9 do 5 po poł. Sobota: 9 rano do południa. 9511 Homan, Evergreen Park.

"GARAGE sale"—4747 S. Kostner Ave. Czwartek—7, piątek—8 od 10 rano do 8 wieczorem. Dziewczęce i chłopięce ubrania i wiele pięknych rzeczy.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Kazimierz Grabowski, wydany w Krakowie M.O. Telefonować: 486-7931

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

PATIOS, SIDEWALKS, PORCHES, DRIVEWAYS
insured, bonded and licensed work being done at a working mans prices. Northwest area.
966-8283 or 967-6445
BUNKER CONCRETE
5801 Madison

★ Przeprowadzki

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
I KOLOROWE, CZARNO BIAŁE
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667—Gwarancja

★ Rozmaite

2 Green Sofas—46" Round Marble Table—Chrome and Vinyl Swivel Chair—Crystal Chandelier—Solid Oak Wall Shelf—2 Den Couches—Black Fur Trimmed Mink Jacket (size medium).
MANY OTHER ITEMS TO SHOW
Phone: 824-3497

★ Parcele

PÓŁNOCNY — ZACHÓD
5 farmerskich akrów przy asfaltowej drodze, blisko 3 miasteczek. Dobra inwestycja.
231-1025

★ MEBLE

6 rooms of fine furniture including bedroom sets, large dining room set, living room furniture, kitchen set & many other items. 674-7962 after 10 a.m. No Saturdays.
JOSEPH
3456 W. Crane
Skokie, Ill.

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)	$369

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Domy

3x5 i 3x4. Okolica Helenowa. 278-7445.

BRIGHTON PARK. 2 piętrowy, murowany. Oddzielne jednostki ogrzewania. Blisko polskich kościołów i szkół. Dobra komunikacja. Dzwonić po 6 wieczorem. Wiele dodatków. 586-4860.

STONE PARK
Deluxe 3 flat. One 3 BR apt, w/closed in porch & redwood patio deck. One 4 BR apt. w/2 fam. rms., & 2½ BA, 1st. flr. One BR garden apt., 2 car garage.
345-5042

OPEN HOUSE
SUNDAY 12 to 5 P.M.
6136 W. CORNELIA 35 NORTH
Brick bungalow, 3 bedrooms, large living room, dining room, modern kitchen, ceramic tile baths, heated panelled porch, new 2 car garage, aluminum gascua & gutter, oak woodwork, drapes, carpets, stove, refrigerator, dishwasher, washer, dryer, garbage disposal.
OWNER SACRIFICE $62,500
Phone 777-2832

Montrose — Narragansett
BY OWNER
2 flat plus in-law, frame fully remodeled. Immediate possession. $67,000
Call 736-3446

★ Domy Poza Chicago

GLEN ELLYN, Countryside, piękny murowany 4 mieszkaniowy budynek, doskonały dochód. Budowniczy sprzeda ze stratą za $106,000. Dzwońcie: 894-2701

★ Do Wynajęcia

7 UMEBLOWANYCH pokoi do wynajęcia dla 3 mężczyzn lub 3 kobiet. 278-8162

1511 N. AVERS — 6 pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Tel.: 489-6370.

COTTAGE z 3 małymi pokojami dla starszej osoby, 463-3367

5 POKOJOWE murowane bungalow oraz 4 pokoje w basemencie. Jakubowo, 745-0602.

UMEBLOWANE 5 pokoi, 3 łóżka, wolne do wynajęcia dla 3 panów z Polski. 486-7931

★ Interesy

WYTWÓRNIA WĘDLIN NA SPRZEDAŻ
Na południowej stronie miasta. Dobrze prosperujący interes, stała klientela. Posiadamy ekwipunek do wyrobu domowego kiełbas. Sprzedaż z powodu przejscia na emeryturę. Cena obniżona na szybką sprzedaż. Pytac o p. Helenę która mówi po polsku.
Telefon 586-4132

COUNTRY STORE— BY OWNER
In Central Wisconsin.
In business since 1928, dealing in groceries, meat, hardware, antiques, pottery, dry goods, gasoline, feed, etc. Also comes with Federal Firearms License, Alladin Lamp dealership, and Wolverine Boots & Shoe dealership. The only store in a 10 mile radius. Plenty of room to expand. Asking $59,900 Cash. Please write to:
Box 1066 AF
223 W. Washington St.
Chicago, Illinois 60606

★ Farmy

W STANIE MICHIGAN
160 mil od Chicago, do sprzedania 19 akrów z trailerem na fundamencie. Duży basen do pływania, komplet mebli włącznie z ochładzaniem. Posiadłość ta przylega do asfaltowej drogi prowadzącej do 2 małych miasteczek i graniczy z moim polem. Przyjemnie by mi było gdyby to kupił ktoś z Polaków. Dzwonić po angielsku:
(616) 673-4327
Informacje po polsku w Chicago:
766-3141

DO SPRZEDANIA LUB DO WYNAJĘCIA
ładny domek w lesie z 5 akrami ziemi pod uprawę. Las świerkowy, dużo grzybów, nie ma komarów. Obok stoi duży trailer na betonie, zamieszkały z komornem $130 miesięcznie. Po więcej informacji dzwonić do brata w Chicago:
766-3141
lub wieczorem: 278-8491

★ AUTO

'73 VEGA, — 235-8190.

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

CTA Ponosi Winę Za Tragiczny Wypadek w Śródmieściu

Krajowa Rada Bezpieczeństwa Komunikacji (National Transportation Safety Board) orzekła, że motorniczy kolejki CTA w wypadku 4-go lutego, w wyniku którego 11 osób poniosło śmierć, nie był zaznajmiony z przepisami bezpieczeństwa i urządzeniami ostrzegawczymi w jego kabinie.

Rada (NTSB), zobowiązana prawnie do badania wszystkich śmiertelnych wypadków dotyczących komunikacji publicznej, wydała cztery zlecenia mające na celu zapewnienie większego bezpieczeństwa.

W odpowiedzi, CTA zaznaczyła, że zaostrzy szkolenie i kontrolę nad swoimi pracownikami i rozpocznie starania o uzyskanie zezwolenia do zrewidowania całego świadectwa pracy każdego pracownika, który znalazł się w wypadku.

Odnośnie dwóch pozostałych zleceń federalnych, CTA dała znać, że będzie musiała zastanowić się nad jednym z nich, a do drugiego już się zastosowała.

W raporcie podpisanym przez wszystkich pięciu członków NTSB, CTA została skrytykowana za wprowadzanie zamieszania i brak odpowiedniego szkolenia personelu.

Raport stwierdza, że motorniczy Stephen Martin najwyraźniej nie wiedział, że musi skontaktować się z kontrolerem kiedy zauważy czerwony sygnał w kabinie. Nie stanowił on jednak wyjątku. Kilku innych motorniczych CTA również nie potrafiło wyjaśnić znaczenia sygnałów.

Ponadto, stwierdzono, że na przestrzeni ostatnich ośmiu lat Martin wielokrotnie naruszył przepisy CTA.

Obecne porozumienie pomiędzy CTA i unią kierowców i motorniczych zezwala na zbadanie świadectwa pracy tylko za okres ostatniego roku.

Rada uważa, że więcej jak jeden rok pracy powinień być brany pod uwagę.

Zlecenia rady obok powyższego są następujące:

—Zadbanie o to ażeby wszyscy pracownicy dokładnie rozumieli przepisy operacyjne i byli natychmiast informowani o wszelkich zmianach w regulaminie.

—Wyeliminowanie niektórych sygnałów znajdujących się w kabinie.

—Scisłe przestrzeganie przepisu nakazującego ażeby dwie kolejki zawsze dzielił bezpieczny dystans.

Zaostrzone Postępowanie Przeciwko Handlarzom Pornografią

Właściciele sklepów z pornografią mogą zostać skazani na karę więzienia zamiast tylko grzywny jeżeli sąd uzna, że są winni naruszenia stanowych przepisów odnośnie obrazy moralności.

Szereg handlarzy pornografią zostanie wkrótce postawionych w stan oskarżenia przez powiatową ławę przysięgłych prowadzącą dochodzenia związane z ponownie uchwaloną ustawą stanową.

Stanowy prokurator Bernard Carey i jego czołowi doradcy zamierzają oskarżyć niektórych handlarzy o ponowne naruszenie przepisów, co jest przestępstwem za które grozi kara więzienia od jednego do trzech lat. Handlarze pornografią, którzy po raz pierwszy dopuścili się naruszenia przepisów, mogą być jedynie skazani na karę grzywny.

Asystenci stanowego prokuratora Nicholas Iavarone i Nicholas Chiganos po cichu gromadzili dowody przekazując je następnie ławie przysięgłych od czasu utrzymania w mocy przepisów przez Federalny Sąd Najwyższy 9-go czerwca.

Kilkunastu pracowników sklepów z pornografią złożyło już zeznania przed ławą przysięgłych.

Agenci prokuratora i policjanci chicagoscy zakupili materiały, które wydają się wyraźnie naruszać stanowe przepisy odnośnie obrazy moralności.

Policji aresztowała już szereg właścicieli i pracowników po zakupieniu od nich materiałów pornograficznych.

Ława przysięgłych również bada doniesienia, że syndykat przestępczy zamierza przejąć handel pornografią.

Walka o kontrolę nad dochodowym interesem osiągnęła kulminacyjny punkt w ubiegły czwartek kiedy magazyn przechowujący czasopisma i filmy pornograficzne mieszczący się pnr. 719 W. Roosevelt Rd. został celowo podpalony i zniszczony.

Trzypiętrowy budynek zaopatrywał 25 z 62 kin i sklepów pornograficznych.

Robert F. Nawodylo, lat 32, właściciel magazynu, nie mógł podać przyczyny podpalenia budynku. Cztery dni wcześniej podłożona bomba wyrządziła częściowe szkody.

Podkomitet Rady Miejskiej, któremu przewodniczy ald. Edward M. Burke, również zamierza wdrożyć dochodzenia w sprawie podpalenia.

Policjanci Ujęli Czworonożnego Włamywacza

Czworonożny włamywacz sprawił wiele kłopotu policji, zanim ujęto go w poniedziałek, 5-go lipca, w Crown Point, Indiana.

Owczarek niemiecki, który prawdopodobnie szukał ucieczki przed gorącem, włamał się do trzech domów: do dwóch przez siatki w drzwiach, do trzeciego przez okno.

Pierwszy meldunek o "psie-włamywaczu" policja otrzymała w niedzielę o 9-ej wieczorem. Mieszkańcy powiedzieli, że pies uderzył w drzwi z takim impetem, że przerwana została druciana siatka, wstawiona zamiast szyby. Gdy znalazł się w mieszkaniu, zachowywał się przyjaźnie, ale okazywał wyraźne podniecenie. Lokatorzy wypuścili psa na ulicę. W dwie godziny później pies wybił szybę w domu odległym o dwa bloki i nie odniósł przy tym żadnych obrażeń. Lokatorzy, podobno jak poprzedni, znowu go wypuścili.

Funkcjonariusz policji pow. Lake, Donald Huttle, z oddziału psów policyjnych, wraz z innym policjantem ścigał intruza w niedzielę w ciągu półtorej godziny, po otrzymaniu meldunku o "włamaniu", ale bez skutku. W poniedziałek, 4 lipca pies ważący 60 funtów włamał się przez siatkę w drzwiach, do trzeciego domu. Tym razem lokatorzy, słysząc w radio i TV wiadomości, zdecydowali zatrzymać psa do czasu gdy przybędzie Huttle. Policjant mówi, że pies nie wygląda na chorego, nie rzuca się na nikogo i nie gryzie i trudno zrozumieć co go skłoniło do szukania schronienia w cudzych domach. Wilczur nie miał na sobie żadnych oznak tożsamości, nie wiadomo więc kto jest jego właścicielem. Ciekawe, że wybierał domy. Wszystkie trzy do których się włamał znajdują się w odległości dwóch, trzech bloków jeden od drugiego.

Tymczasem pies pozostaje pod opieką władz, a policjanci zastanawiają się jak go nazwać. Huttle proponuje nazwę "K-9 Knievel".

COLUMBIA, TENN. — Sanitariusze niosą ofiarę pożaru, który wybuchł w więzieniu powiatu Maury. 43 więźniów zginęło w pożarze. (UPI)

JERUZALEM. — Premier Izraela Menahem Begin (odwrócony do kamery) przedstawia ministrów swojego rządu koalicyjnego prezydentowi Efraimowi Katzir (po prawej). Następnie, podczas pierwszego zebrania gabinetowego, Begin wyraził wdzięczność że prez. Carter zatwierdził sprzedaż broni Izraelowi. (UPI)

Burza Wyrządziła Szkody w Phillips, Wisconsin

5-letnia Dziewczyka Zabita, 60 Osób Odniosło Obrażenia

Ubiegłego poniedziałku, w Dniu Niepodległości, burze i wichury wyrządziły wiele szkód na zalesionych terenach środkowej części stanu Wisconsin. Podczas burzy zginęła 5-letnia dziewczynka, a około 60 osób odniosło obrażenia. Ross Hossa, z Dept. Szeryfa powiatu Price mówi, że poza jedną ofiarą nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń i większość po opatrzeniu w szpitalu, zwolniono. Zastępca szeryfa powiatu Sawyer, Richard Odegaard mówi, że dziewczynka, której nazwiska nie stwierdzono, spała w namiocie ustawionym na terenach kempingowych przy Connor Lake, w Flambeau River State Forest i przypuszczalnie została przygnieciona drzewem. Pomocnicy szeryfa musieli użyć pił do piłowania mnóstwa drzew wyrwanych z korzeniami w czasie burzy, aby dostać się na teren kempingu.

Burza, nadchodząca z zachodu, uderzyła w okolice miasteczek Phillips, Rhinelander, Crandon i Enterprise, uszkadzając wiele budynków i wyrywając mnóstwo drzew w kilku powiatach. Podczas burzy Krajowy Instytut Meteorologiczny kilkakrotnie ostrzegał przed tornadem, gdyż Rhinelander zauważono kilka chmur. 65 członków Gwardii Narodowej wezwano do pomocy miejscowym władzom. W cały stanie Wisconsin 1,600 członków Gwardii Narodowej powołano do służby z powodu strajku Związku Pracowników Stanowych (Wisconsin State Employes Union), do którego należy większość pracowników. W miejscowości Tomahawk, przepełnionej turystami, którzy przybyli na doroczne indiańskie Powwow Days, spadł grad wielkości 25-centowej monety. Wichura zerwała w miasteczku przewody elektryczne i wybuchło kilka pożarów. Wypadków w ludziach nie było, a pożary szybko ugaszono.

Gen. Zgromadzenie Zatwierdziło Przydziały Dla Szkół

Ubiegłej soboty, 2 lipca Stanowa Izba Niższa zatwierdziła przydziały dla szkół, gdy pod naciskiem przywódcy większości Michaela J. Madigana (D-Chicago) uchwalono nieznacznie większą sumę od $1.79 bln. proponowanej przez gubernatora Thompson, poczym Madigan odroczył sesję aż do jesieni, pomimo protestujących okrzyków niektórych ustawodawców.

Senat stanowy także zatwierdził ustawy o pomocy na szkolnictwo, w senacie jednak, jak podaje korespondent Sun Times, obrady toczyły się w bardziej spokojnej atmosferze. Wiosenną sesję Generalnego Zgromadzenią zakończono z 28-godzinnym opóźnieniem od przewidywanego terminu, (miano zakończyć o północy w czwartek, 30 czerwca).

Gdy ustawodawcy ukończyli swą pracę, przesłali gubernatorowi do podpisu przydziały tylko o $32 mln. większe od tych jakich żądał republikański szef administracji stanowej — minimalną sumę w porównaniu z rutynową, wynoszącą ponad $100 mln. jaką poprzednie legislatury wysyłały do demokratycznego gubernatora, Dan Walkera.

Poprzednio uchwalano większe przydziały na szkolnictwo, w tym jednak orku ustawodawcy zastosowali się do żądań i zaleceń gubernatora Thompsona, chociaż nie obeszło się bez trudności.

Punkt kulminacyjny nastąpił gdy w sobotę, o 3-ej nad ranem Madigan, komityman 13-ej wardy zajął miejsce na podium i wezwał komitety do złożenia sprawozdań, dotyczących dwóch ustaw. Izba Niższa uchwaliła o $10 mln. więcej niż chciał Thompson, senat stanowy dodał jeszcze $43 mln., wobec czego mianowano 10-osobowy komitet składający się z posłów i senatorów stanowych w celu załatwienia różnic. Gdy przyszło do głosowania, okazało się że przydziały wynoszą, po obcięciu, zaledwie o $2.4 mln. wiecej od zaleconej przez Thompsona w budżecie sumy $1.79 bln.

Niezależni demokraci i ustawodawcy z przedmieść starali się doprowadzić do uchwalenia większych przydziałów i otoczyli Madigana domagając się jego zgody na unieważnienie głosów nieobecnych. Madigan, nie zważając na protesty, ogłosił wyniki głosowania 109 do 21 i odroczył Izbę do jesieni. W senacie głosowanie odbyło się bez żadnych protestów.

Ustawa, zapewnia przydziały stanowe (general state aid) dla lokalnych dystryktów szkolnych na pilne potrzeby.

Według innej ustawy fundusze, w które wchodzi $290 mln. stanowych i prawie $400 mln. federalnych, przeznaczone są na administracje szkolne, specajlne szkolenie dzieci opóźnionych w rozwoju, dwujęzyczne programy, pożyczki na podręczniki szkolne oraz śniadania i lunce w szkołach.

E. Nedza Asystentem Komisarza Awiacji

Mayor Bilandic mianował Edwarda A. Nedza, komitymana 31 Wardy, pierwszym asystentem komisarza awiacji. Nedza, który był "prawą ręką" b. aldermana 31 wardy, Thomasa A. Keane zarówno w komitecie finansowym Rady Miejskiej jak w organizacji politycznej, będzie pobierał na nowym urzędzie $36,200 rocznie.

Obejmuje on urząd Josepha P. Dunne, obecnego komisarza awiacji, brata przewodn. Organizacji Demokratycznej pow. Cook, George Dunne.

Checker i Yellow Cab Co. Żądają Podwyżki 11.7 Procent

Dwie największe kompanie taksówek w Chicago, Checker i Yellow Cab Co. zwróciły się we wtorek do Miejskiego Komitetu Transportacji, żądając zezwolenia na podwyżkę opłat za przejazdy o 11.7 procent.

Propozycja, zwiększająca koszt tzw. "flag pull" od chwili wejścia pasażera do taksówki, zostałaby zwiększona od 50 do 85 centów, zmniejszonoby natomiast opłatę dla grupy składającej się z trzech lub więcej osób, eliminując tym samym opłatę 20 centów za każdego dodatkowego pasażera.

Jerry Feldman, prezes Checker Taxi Co. powiedział zeznając przed miejskim komitetem transportacji (City Council's Transportation Committee), że podwyżka opłat jest niezbędna do zredukowania poważnych strat poniesionych przez Checker i Yellow Cab.

Na żądanie aldermana Edwarda Burke (14 warda), członka komitetu, mianowano podkomitet, który przestudiuje propozycje obu kompanii taksówek. Przewodniczący komitetu, alderman 25 wardy Vito Marzullo —mianował aldermana Burke przewodniczącym podkomitetu. Po przesłuchaniach Burke powiedział że wątpi, aby propozycje zostały przyjęte w całości, ale ma nadzieje, że osiągnie się porozumienie.

Żądanie podwyżki jest następstwem porozumienia zawartego w ub. miesiącu pomiędzy kompaniami taksówek a szoferami zrzeszonymi w związkach zawodowych i mechanikami, zatrudnionymi w warsztatach. W negocjacjach brał udział mayor Bilandic, a poparcie władz miejskich 35 centowej podwyżki od pasażera, usunęło groźbę strajku.

Przemawiając do członków komitetu Feldman powiedział, że niskie opłaty przejazdu taksówkami dla grup zachęcą więcej pasażerów do korzystania z taksówek i tym samym polepszy się sytuacja finansowa kompanii.

Feldman powiedział, że Checker i Yellow Cab poniosły straty $2,377,240 w ciągu 17 miesięcy do 1 czerwca br. z powodu wzrostu kosztów, zaznaczając że Yellow Cab w San Francisco, Los Angeles, San Diego i Oakland od kilkunastu miesięcy podniosły opłaty.

50 centów za wejście do taksówki w Chicago, jest najniższą stawką wśród 25 większych miast w kraju. Taksówki w St. Louis i Denver liczą 85 centów za "flag pull" natomiast w Pittsburghu, Los Angeles i Filadelfii $1.

Antynazistowskie Wystąpienia Odbyły Się 4 Lipca

Trzy antynazistowskie demonstracje odbyły się w poniedziałek, jako akcja przeciwko groźbom tej organizacji, że odbędzie ona 4 lipca marsz w strojach organizacyjnych w zamieszkałej głównie przez Żydów podmiejskiej dzielnicy Skokie. W rezultacie zakazu tej demonstracji wydanego przez samorząd osiedla naziści odwołali swój marsz, ale ok. 30 członków organizacji, mężczyzn i chłopców, w uniformach koloru khaki i z opaskami ze swastyką na ramieniu i uzbrojonych w pałki stało przed siedzibą organizacji przy 71 ulicy.Po drugiej stronie ulicy przemaszerowała 150-osobowa grupa koalicji atynazistowskiej wołając "Precz z nazistami". Policja nie dopuściła do żadnego incydentu.

Największa antynazistowska demonstracja odbyła się na parkingu sąsiadującym z Mayer Kaplan Jewish Community Center, 5050 W. Church St., Skokie. Ok. 500 osób wysłuchało kilku mówców, w tym rabina Meir Kahane, przywódcy wojowniczej organizacji Jewish Defense League. Powiedział on między innymi, że "w nadchodzących dniach" lokal kwatery głównej partii nazistowskiej przy 2519 W. 71 ulicy "przestanie się tam znajdować". Na konferencji prasowej w końcu ubiegłego miesiąca oświadczył, że organizacja nazistowska zostanie "wyrzucona" z Chicago.

Policja odebrała pałki i kije od kilkunastu umundurowanych i ubranych w chełmy członków JDL. Prawie 100 młodych członków tej organizacji przyleciało z Nowego Yorku wraz z Kahanem, by powstrzymać nazistowski marsz na Skokie.

W Skokie odbyła się jeszcze jedna demonstracja, 30-osobowej grupy członków Workers Defense Coalition, skandującej hasło "Precz z nimi". Sierżant Michael Burns ze Skokie poinformował, że jednemu z demonstrantów odebrano siekierę, którą miał przy sobie podczas demonstrancji.

Jeszcze w sobotę, 2 lipca, Frank Collin, przywódca nazistów w Chicago powiedział, że jego organizacja będzie przestrzegać zakazu demonstracji odnoszącego się do Dnia Niepodległości, ale członkowie partii nie będą ukontentowani aż do chwili, kiedy nie zademonstrują publicznie, że rząd odmawia im prawa do swobody wypowiadania się. Cokolwiek by nie stanęło na przeszkodzie "będziemy jeszcze w tym roku maszerować w Skokie", dodał.

W sobotę jeden z członków partii, Frank Duda, 32, otrzymał od Collina rozkaz, by strzelał do każdego, kto będzie go niepokoił w głównej siedzibie organizacji. Natomiast policja aresztowała go pod zarzutem nielegalnego posiadania broni. Miał on przy sobie rewolwer, 7-inczowy sztylet i 5-inczowy nóż. uwolniony został dopiero po wpłaceniu za niego kaucji w wysokości 1000 dol.

Collin, którego ojciec jest Żydem, powiedział butnie, że Duda był wyznaczony do pilnowania siedziby partii i "To ja dałam dziś rozkaz strzelania".

Znaleziono Zwłoki w Bagażniku Auta

Funkcjonariusze wydziału śledczego policji sprawdzają obecnie transakcje dokonane przez mężczyznę, którego zwłoki znaleziono w bagażniku wynajętego samochodu na parkingu portu lotniczego O'Hare. John R. Schneider, zam. 1030 N. State, który zajmował się sprzedażą domów, został śmiertelnie postrzelony w głowę, a zwłoki zawinięto w plastyk i umieszczono w bagażniku. Według relacji policji Schneider miał ostatnio problemy finansowe. Współlokator Schneidera, John Sochacz, z którym mieszkał w Newberry Plaza, wynajął auto, w którym znaleziono zwłoki. Sochacz powiedział reporterowi Tribune że morderstwo popełnione na jego przyjacielu było z pewnością pomyłką, Schneidera wzięto za kogoś innego. Pracownicy garażu na O'Hare zeznali, że Sochacz niejednokrotnie wynajmował auta i oddawał je do użytku Schneidera. Przyczyny morderstwa nie stwierdzono.

Szybka Akcja Policji

Policja stanowa schwytała dwu zbiegłych dziś z Marshall County Jail więźniów, zaledwie w 6 godzin po ich ucieczce. Do poszukiwań użyto helikopteru.

Russell Turk, 19 i Steve Yonish, 23, wyłamali nocą zasuwę w drzwiach celi, przemknęli do innej części więzienia i uciekli wybijając okno, w którym nie było krat.

Turk był skazany za nieodpowiednie zachowanie i posiadanie narkotyków. Yonish odsiadywał karę za stawianie oporu przy aresztowaniu i trzykrotne zniszczenie własności.

Postrzelony Podczas Próby Włamania

Ronald Wilk, 26, został w niedzielę postrzelony w biodro przez detektywa z Brighton Park Homicide. Zdarzyło się to, kiedy Wilk i jego towarzysz Michael Colvin, 20, próbowali włamać się do domu mieszkalnego przy 3110 W. 61-ej ulicy.

Zanim McInerney go postrzelił Wilk prawdopodobnie pchnął nożem innego detektywa, Johna O'Mara.

Dwu Mężczyzn Utonęło w Michigan

W jeziorze Michigan w okolicy 55-ej ulicy policja znalazła w poniedziałek zwłoki 76-letniego mężczyzny. Został on zidentyfikowany jako Richard Gardner.

Zwłoki innego mężczyzny, 60-letniego, policja znalazła także w jeziorze Michigan. Zwłok nie zidentyfikowano i policja nie podała bliższych szczegółów dotyczących ofiary.

Oskarżony o Zabójstwo Nastolatka

Joseph S. Sedlak, 67, jest oskarżony za zamordowanie 13-letniego Gary L. Serratt i ciężkie zranienie 18-letniego Marka Tade.

Serratt i Tade jechali samochodem wzdłuż ulicy, przy której mieszka Seldak i rzucali z okna ognie sztuczne. Następnie zaparkowali samochód przed domem Sedlaka i wdali się z nim w kłótnię. Jeden z młodych ludzi uderzył go w lewe oko i zranił lekko. Sedlak użył broni — Serratt otrzymał postrzał w piersi a Tade w pachwinę.

Sedlak, inspektor w Departamencie Rolnictwa, został uwolniony z aresztu po wpłaceniu kaucji w wysokości $50,000 i ma się stawić do oddziału Sądu Okręgowego w Oak Lawn, 25-go lipca.

Tade znajduje się w szpitalu Christ Community Hospital w Oak Lawn i jest już w dobrym stanie.

Kradzież Ogni Sztucznych

Złodzieje w Lockport, Illinois skradli połowę ogni sztucznych z paczek, jakie miały być użyte w poniedziałek, 4 lipca, w Dniu Niepodległości. Mayor George Nordstrom mówi, że kradzież miała miejsce prawdopodobnie w piątek lub sobotę nad ranem. Złodzieje włamali się do garażu miejskiego gdzie mieścił się skład ogni sztucznych.

Zastrzelony Podczas Kłótni

James Wondergem, 34, zginął od strzału ze swego własnego rewolweru kaliber 38. Stało się to podczas kłótni między nim i Jacob Hapopian, 42, który chciał rozbroić Wondergrema.

Wandergem był kierownikiem stajni, trenerem i powoził rydwanami na wyścigach.